

Dzieci w gościnie u Al. Zawadzkiego

1 bm. z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki gościł w Belwedrze 100-osobową grupę młodzieży z samorządów prowadzonych przez TPD oraz z drużyn ZHP.

Swoich małych gości Aleksander Zawadzki przyjął w towarzystwie sekretarza Rady Państwa Juliana Horodeckiego, wiceministra oświaty Ferdynanda Heroka, naczelnika harcerstwa Zofii Zakrzewskiej, prezesa ZG ZNP Józefa Kwiatka, prezesa ZG TPD Stanisława Tulodzieckiego, sekretarza CRZZ Ireny Janiszewskiej, prezesa ZG PCK Ireny Domanińskiej i sekretarza generalnego ZG TSS, Marii Jezierskiej.

Pozdrawiając serdecznie dzieci z okazji ich święta, Aleksander Zawadzki wyraził zadowolenie z osiągnięć społecznej pracy samorządów dziecięcych i drużyn harcerskich, zachęcając młodzież do kontynuowania tej pożytecznej inicjatywy. (PAP)

Protest Japonii

Minister spraw zagranicznych Japonii, Kosaka przyjął w dniu 11 maja ambasadora Stanów Zjednoczonych, Rayshowera i złożył mu w imieniu rządu japońskiego protest przeciwko zamiarom Stanów Zjednoczonych przeprowadzenia szeregu doświadczeń nuklearnych na znacznej wysokości. (PAP)

Uwaga Czytelnicy!

Z uwagi na duże zainteresowanie jakie wzbudził konkurs — plebiscyt pt. „Wybieramy najlepsze filmy”, ogłoszony w „Głosie” w ub. niedzielę, zawiadamiamy, że kupon konkursowy będzie ponownie umieszczony w najbliższym niedzielnym wydaniu naszego pisma. Tak więc ci Czytelnicy, którzy dotąd nie wysłali odpowiedzi, będą mogli wziąć jeszcze udział w naszym konkursie. Wśród wszystkich uczestników rozlosujemy wartościowe nagrody. Szczegóły — w niedzielnym „Głosie”.

Rozwiązanie konkursu czytelniczego „Głosu” i „Domu Książki” zamieszczamy na str. 4.

Cegielszczacy gospodarzami krajowej narady racjonalizatorów

Wczoraj w Klubie Zakładów „H. Cegielski” rozpoczęły się 2-dniowe obrady racjonalizatorów krajowego przemysłu metalowego. W pierwszym dniu narady — w której bierze udział ponad 300 osób — referaty wygłosili: przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców — Janusz Kasprowicz, wiceminister przemysłu ciężkiego — Zygmunt Keh i kierownik Klubu Techniki i Racjonalizacji w HCP — Stanisław Zwierzchowski. Po referatach uczestnicy zwiedzili zakłady i wysłuchali prelekcji o produkcji silników okrętowych. Dzień dzisiejszy przeznaczony jest na dyskusję i podjęcie uchwał.

Walki w Iranie Zach.

Spadochroniarze indonezyjscy zajęli w środę niewielkie miasto Sansapor, w odległości około 110 km na północ od Soerabai w Iranie Zachodnim. Według tych samych doniesień, spadochroniarze opanowali miasto po trzech dniach ostrych walk. (PAP)

„Europejski” dzień w Chile

Drugi dzień piłkarskich mistrzostw świata rozgrywanych w Chile stał pod znakiem spotkań państw europejskich. A oto wyniki jakie uzyskano:

Arica: ZSRR — Jugosławia 2:0 (0:0).
Santiago: NRF — Włochy 0:0.
Vina del Mar: Hiszpania — CSRS 0:1 (0:0).
Rancagua: Węgry — Anglia 2:1 (1:0).



Rok XVIII
Wydanie AB
Poznań,
sobota, 2 czerwca 1962
Cena 50 gr
Nr 130 (5698)

Sejm uchwalił:

♦ Prawo wynalazcze ♦ Ustawę o Urzędzie Patentowym ♦ Prawo lotnicze

31 maja zakończone zostało posiedzenie Sejmu. Na sali obrad obecni byli członkowie Rady Państwa z jej przewodniczącym Aleksandrem Zawadzkim oraz członkowie rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem. Obradom przedpołudniowym przewodniczył wicemarszałek Sejmu — Jan Karol Wende. Po przerwie południowej przewodnictwem objął marszałek Sejmu — Czesław Wycech.

Sejm uchwalił:
— ustawę „Prawo wynalazcze”,
— ustawę o Urzędzie Patentowym PRL,
— ustawę „Prawo lotnicze”.

Referentem ustawy „Prawo wynalazcze” był pos. Zbigniew Jakus (PZPR). Projekt ustawy zgłoszony został z inicjatywy grupy posłów partyjnych, związkowych i reprezentujących stowarzyszenia techniczne; prace komisji sejmowej poprzedziła szeroka dyskusja publiczna.

Zawarta w ustawie nowa definicja pojęcia wynalazku zastrzega — w porównaniu do dotychczasowych przepisów — kryteria, jasno określa pojęcie wynalazku, rozszerza jego zakres na wynalazki przyszłościowe, które objęte są ochroną i wynagrodzeniem, mimo że będą wprowadzone dopiero po powstaniu odpowiednich warunków.

Ustawa jednolita pojęcie projektu racjonalizatorskiego, którym będzie zarówno udoskonalenie techniczne jak i usprawnienie.

Najdłuższy okres przygotowania do zrealizowania wynalazku został ograniczony do trzech lat. Ustawa stwarza nowy klimat dla rozwoju ruchu wynalazców i

racjonalizatorów, nakładając na zakłady pracy, kluby techniki, stowarzyszenia techniczne i organizacje społeczne obowiązki otoczenia wynalazców i racjonalizatorów wszechstronną opieką. Ustawa wprowadza również korzystne zmiany w systemie bodźców ekonomicznych w tej dziedzinie.

Referentem ustawy o Urzędzie Patentowym PRL był pos. Aleksander Rozmiarek (SD).

W myśl ustawy, zadaniem Urzędu Patentowego jest inicjowanie, organizowanie i koordynowanie zagadnień związanych z wynalazkami, wzorami użytkowymi, projektami racjonalizatorskimi oraz ochroną na prac twórczych. Stanowi to istotne rozszerzenie kompetencji Urzędu Patentowego. Urząd ten będzie również zobowiązany do prowadzenia działalności informacyjnej o krajowych wynalazkach i ważniejszych projektach racjonalizatorskich oraz o poważniejszych wynalazkach zagranicznych.

Jako kolegialny organ opiniodawczy i doradczy działający będzie przy Urzędzie Patentowym Rada Wynalazczości, która ma być niedługo powołana.

W łącznej dyskusji nad obu ustawami zabrało głos 7 posłów. M. in. poseł Poznań Władysław Szymczak zaapelował do rządu, aby akty wykonawcze do ustawy opracowane zostały przejrzyste i nie rozrosły się nadmiernie, podobnie do obowiązujących dotychczas przepisów — trudnych do stosowania w praktyce.

W ostatnim punkcie porządku dziennego pos. Jan Augu-

styn (bezp.) referuje w imieniu sejmowej Komisji Komunikacji i Łączności rządowy projekt ustawy: „Prawo lotnicze”.

Nowe „Prawo lotnicze” dostosowując przepisy do aktualnych warunków, uzupełnia równocześnie wszystkie luki jakie w tym prawie dotychczas istniały.

PAP

Matura pierwszych w Polsce techników górnictwa brunatnego

1 bm. w Technikum Górniczym dla pracujących przy Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” rozpoczęła się matura. Po 5-letnim okresie nauki do egzaminu pisemnego z języka polskiego przystąpiło 67 kandydatów, którzy pragną uzyskać świadectwo technika brunatnego górnictwa.

Oto tematy maturalne przysłane do Konina przez Zarząd Szkoła Zawodowego Ministerstwa Górnictwa i Energetyki:

- 1) Jaka wartość ma — twoim zdaniem — dla obywatela Polski Ludowej znajomość literatury staropolskiej (do Oświecenia włącznie)?
- 2) Która z postaci literackich jest twoim zdaniem ciekawa i wartościowa — i dlaczego?
- 3) Życie naszych górników dawniej i dziś na podstawie znanych ci utworów literackich.

Zdecydowanym upodobaniem piszący obdarzyli temat drugi.

Ministerstwo Górnictwa i

Energii reprezentuje na maturze mgr. inż. Roman Węgrzyn. Jak poinformował nas dyrektor konińskiego Technikum Górniczego — inż. Kazimierz Graczyk, 2 bm. słuchacze zdawać będą egzaminy pisemne z matematyki, a 3 bm. z przedmiotów zawodowych (m. in. maszyny górnicze, górnictwo odkrywkowe).

Ustny egzamin maturalny z języka polskiego, matematyki, nauki o Polsce i kierunku zawodowego trwać będzie od 8—14 bm.

Jeśli matura wypadnie pomyślnie, już wkrótce nasz szybko rozwijający się przemysł węgla brunatnego zasilony zostanie po raz pierwszy w swej historii, specjalnie kwalifikowaną kadrą techników — odkrywców. Wykszoleni na trzech wydziałach: górnictwym, mechanicznym i elektrycznym technicy, obejmą odpowiedzialne odcinki pracy w nowo powstających odkrywkach węgla brunatnego „Pątnów”, „Kazimierz” i „Adamów”.

Szczerze im tego życzymy. (zet)

Ponadto Związek Radziecki wystawi modele doskonałych i znanych w świecie samolotów pasażerskich oraz zmodernizowane typy samochodów osobowych. W dziale mówiącym o możliwościach pokojowego wykorzystania energii atomowej, znajdą zwiedzających modele łodzi atomowych „Lenin”, elektrowni atomowej i innych urządzeń. Rewelację stanowi również mikroskop elektronowy o zdolności powiększania do 100 tys. razy. Ekspozycję radziecką uzupełni bogaty zestaw konsumpcyjnych artykułów powszechnego użytku, takich, jak: lodówki, odkurzacze, telewizory, radiodiodiorniki itp.

Nieco inny charakter niż w ubiegłych latach, będzie miała ekspozycja Węgier. Tym razem kraj, w którego eksporcie artykułów przemysłowych, Polska znajduje się na IV miejscu, zaprezentuje możliwości eksportowe wszystkich branż przemysłu. Tak więc zobaczymy nie tylko maszyny i urządzenia precyzyjne, które dominowały w ub. roku, ale także wyroby przemysłu lekkiego i spożywczego.

W stoisku węgierskim zainteresują widzów niewątpliwie prototypy telewizora „Orion” (ekran 39 cm, kat nachylenia kineskopu 110°, 12 kanałów), radiodiodiornika „Orion” (5 zakresów fal, 4 głośniki, na drukowanych obwodach), magnetofonu „Terta”, na którym można równocześnie zapisywać np. przemówienie i podkład muzyczny. Ponadto Węgrzy zaprezentują bogaty zestaw aparatury precyzyjnej: M. in. także dla laboratoriów, pracujących z izotopami, wyposażenie lokali gastronomicznych, typy samochodów specjalistycznych (cysterny do mleka i benzyny), barobus kawowy, oraz specjalne maszyny do obróbki tworzyw sztucznych.

Na marginesie ekspozycji Węgier trzeba dodać, że w tym roku wartość obrotów między naszymi krajami wyniesie 500 mln. zł dewizowych, co stanowi znaczne zwiększenie w porównaniu np. z rokiem 1958. (C)

Eichmann powieszony — jego prochy rozsypane

W czwartek o północy w izraelskim więzieniu Ramleh wykonano wyrok na zbrodniarzu wojennym, Adolfie Eichmannie. Wyrok wykonany został przez powieszenie, w kilka godzin po odrzuceniu próby o utaskawienie przez prezydenta Izraela, Ben Zvi. Ciało Eichmanna zostało spalone, a prochy rozsypane na pełnym morzu.

Przy egzekucji Eichmanna obecnych było, oprócz oficjalnych świadków, także czterech dziennikarzy — dwóch przedstawicieli prasy izraelskiej i dwóch korespondentów zagranicznych. Korespondent Reutersa, który był jednym z nich, pisze, że przed egzekucją Eichmann był spokojny, opanowany, a nawet wyzywający. (PAP)

tydzień na wsi

Skutki majowej pogody

Przez cały maj, jak również w ostatnim tygodniu, przyroda wyraźnie nie sprzyjała rolnikom. Mokro i zimno. Na terenach o przepuszczalnym podglebiu, na zdrenowanych równinach, systematycznie siąpiące deszcze nie wyrządziły dużych szkód. Gorzej na glebach zwilżonych, gliniastych, na równinach niezdrumowanych, w dolinach rzek i strumieni. Według obliczeń Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN woda zalała 50 tysięcy ha pól uprawnych i łąk, nie licząc tzw. podmoknięć, skutkiem czego niektóre zboża utraciły energię wzrostu, a sporo ziemniaków kielkujących wygniło.

Ratując sytuację, instytucje zaopatrzeniowe przekazały dodatkowo, do okolic dotkniętych powodzią, 1.000 ton ziemniaków — sadzeniaków. Po opadnięciu wód powierzchniowych i podskórnych, rolnicy muszą przystąpić natychmiast do wtórnego zasadzenia. Zaleca się jednak, aby nie sadić po 6 czerwca, bo zbiory będą wątpliwe. Podobnie i z innymi roślinami zastępczymi, których piony stałyby pod znakiem zapytania. Korzystniej będzie zatem — zdaniem fachowców — zastosować rośliny pastewne z przeznaczeniem na zielonki i kisonki dla inwentarza.

Przy tej okazji warto poinformować, że nasion roślin motylkowych, drobno i gruboziarnistych (z wyjątkiem seradeli) mamy pod dostatkiem w naszym województwie. Wykorzystanie ich na wtórne zagospodarowanie zniszczonych przez wodę zasiewów, uszczupli nam co prawda zapasy nasion na poplon, ale innej rady w tej chwili nie widzimy. Pola uprawne po ustąpieniu wody muszą być przeciw wykorzystane rolniczo — nie mogą w żadnym wypadku ugorować. O tym podstawowym obowiązku powinni pamiętać wszyscy rolnicy.

Skutek działania wody na powierzchni pól i łąk jest również i taki, że zostały one silnie zakwaszone. Toteż przed wysiewem ponownym i zasadzeniem należy zastosować wapnowanie. GS-y posiadają sporo tego środka odkwaszającego, a w razie potrzeby dokonywane będą przerzuty z innych rejonów. Posiadamy także w województwie znaczne zapasy innych nawozów mineralnych, którymi trzeba koniecznie zasilać osłabione przez deszcze i zimno zboża jare i rośliny okopowe. Przed służbą melioracyjną rad narodowych stoi zaś poważne zadanie — udzielanie rad technicznych i wskazówek praktycznych rolnikom przy regeneracji łąk kośnych na terenach powodziowych.

Poza tym, okres majowych deszczów utrudni rolnikom pielęgnację roślin okopowych i przemysłowych, uniemożliwia niekiedy jakiegokolwiek tak zwane uprawki międzyrzędowe. Notuje się więc opóźnienia w tym zakresie prac polowych, opóźnienia, które w nadchodzącym tygodniu trzeba na gwałt nadrobić. Pierwsze dni czerwca — według opinii synoptyków PIHM-u mają być ciepłe i mniej zaleszczące. Opady nie przekroczą miesięcznej normy, przyjętej w obliczeniach dla naszego rejonu środkowo-zachodniego.

Jeżeli horoskopy się sprawdzą, można będzie prowadzić prace pielęgnacyjne bez większych przeszkód. Ponieważ przewidywane ocieplenie spowoduje szybki rozwój ziemniaków, można również wykorzystać ten okres do przeprowadzenia selekcji negatywnej na plantacjach. Metoda polega na usuwaniu chorych krzaków, dzięki czemu unika się porażenia krzaków zdrowych. To jest jeden ze sposobów walki z chorobami wirusowymi, które w dużym stopniu opanowały nasze ziemniaki. Przede wszystkim zaś taką selekcję należy zastosować na plantacjach ziemniaków z przeznaczeniem na sadzeniaki, w rejonach zamkniętych dla tej uprawy. (Kj)

Władze bońskie kryją zabójców Thaelmanna

Władze zachodniemieckie dokonają w tych dniach bezprawne go aresztowania kierownika wydziału zagranicznego studia „De-fa” (NRD) — A. Alfreda Grossera oraz głównego operatora kroniki filmowej tego studia w NRF — Petera Hellmicha.

Przedstawiciele centralnego studia filmowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej udali się do Nadrenii aby nakreślić na tasmie filmowej przebieg spotkania z przebywającymi w NRF na wolności zabójcami Ernsta Thaelmanna — Otto i Bergerem. Obaj przedstawiciele „Defy” zostali aresztowani w kilka godzin po odbyciu spotkania z pierwszym z nich, który obecnie pracuje jako nauczyciel w Geldern (Północna Nadrenia - Westfalia).

Ten postępek władz zachodniemieckich stanowi jeszcze jeden dowód, że Bonn usiłuje wszelkimi środkami kryć przestępców fa-szystowskich, m. in. także zabójców wodza proletariatu niemieckiego Ernsta Thaelmanna. (PAP)

Narada poświęcona pracy TPP-R

W Wydziale Propagandy i Agitacji KC PZPR odbyła się narada poświęcona omówieniu pracy TPP-R.

W naradzie wzięli udział członkowie sekretariatu ZG TPP-R, pracownicy wydziałów propagandy KW PZPR oraz sekretarze zarządów wojewódzkich TPP-R.

Wielu dyskutantów wskazywało na widoczny rozwój pracy Towarzystwa, związany z coraz szerszym angażowaniem się aktywów różnych organizacji społecznych, związkowych, kulturalnych, młodzieżowych, ze zwiększoną aktywnością w działaniu na rzecz przyjaźni polsko-radzieckiej ludzi nauki, lekarzy, prawników i innych.

Uczestnicy narady postanowili dołożyć starań dla dalszego uspołecznienia pracy i rozwoju członkostwa zbiorowego TPP-R. W tym też kierunku sły wskazania obecnych na naradzie członków kierownictwa ZG TPP-R i Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR. (PAP)

Radziecko-włoska wymiana kulturalna

Obszerny program wymiany w dziedzinie kultury, nauki, techniki, oświaty i sportu na lata 1962—1963 podpisany został 30 maja br. w Moskwie między ZSRR i Włochami. W okresie tym obydwaj państwa dokonają szerokiej wymiany specjalistów, w tym również uczonych, którzy wygłoszą referaty na temat najważniejszych zagadnień współczesnej nauki.

Przewiduje się również wymianę w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej. Oba kraje dokonają wymiany ekspertów w tej dziedzinie i wezmą udział we wspólnych seminariach naukowych. (PAP)

OAS nr 2

Aresztowanie i skazanie na dożywotnie więzienie przywódcy OAS, b. generała, R. Salana, wywołało niespodziewaną reakcję wśród francuskich aktywistów, korzystających z azylu w Hiszpanii. Tygodnik włoski, „PUNTO” pisze, że „w pułkownikowskiej grupie OAS zapanowała niemal radość”. Według nich — pisze „Punto” — żeście ze sceny Salana jest im bardzo na rękę, gdyż w OAS, Salan reprezentował kierunek bardziej umiarkowany. Obecnie na miejsce OAS — Salana powstało OAS nr 2 z pułkownikami na czele.

Nowi przywódcy powołują się na faszystowski międzynarodowy i chcą rozszerzyć działalność OAS na Europę zachodnią i nadać mu charakter walki z komunizmem.

Potwierdzenie tego projektu znajdujemy w paryskim tygodniku „Express”, który ogłosił wy-ciąg z wydanej ostatnio książki b. pułkownika francuskiego — Antoine'a Argoux, pt.: „Problem francuski — decyzja francuska”. Autor należy do najbardziej autorytatywnych przywódców ultrakolonialistów. Redakcja zaopatrzyła tytuł do wy-ciągów z tej książki hitlerowską swastyką.

Straty Francji w Algierii autor tłumaczy tym, że „rządy francuskie przystąpiły się zbyt długo głośno zdegenerowanych inteligentów”, tych „intelektualnych masochistów”. „Cywilizacja spowodowała materialny komfort, samozado-wolenie i przesył kulturalny”. Autor powtarza za „Mein Kampf”, że następstwem zdegenerowa-

„Nie możemy być stale zamknięci w antyradzieckim kufrze”

Lord Hinchingbrooke o zależności Anglii od USA

Na przyjęciu wydanym w środę przez stowarzyszenie prasy brytyjskiej w Londynie członek parlamentu lord Hinchingbrooke wygłosił przemówienie oparte na tezie, że związek ze Stanami Zjednoczonymi i podporządkowanie się interesom USA osłabia Anglię i wyczerpuje jej siły.

Hinchingbrooke jest przeciwny przyłączeniu się W. Brytanii do Wspólnego Rynku, jest bowiem przekonany, że jeżeli Anglia zrezygnuje częściowo ze swojej suwerenności „na rzecz Europy”, to obniży swój autorytet i osłabi swe żywotne siły.

Anglia przyłącza się do Wspólnego Rynku na żądanie USA — podkreślił mówca. Trzeba zwrócić uwagę, że od czasu zakończenia drugiej wojny światowej, za każdym razem, kiedy Stany Zjednoczone popychały nas w tę czy inną stronę, prowadziło to nieuchronnie do osłabienia angielskiej polityki. Przykładami są Abadan, Palestyna, Egipt, Cypr oraz Afryka wschodnia i centralna... Niemal wszędzie rezultaty były właśnie takie.

Hinchingbrooke powiedział następnie, że wciąganie Anglii do „marszu przeciwko komunizmowi” doprowadza do tego, że nie ma ona już siły do obrony własnych interesów.

Salan z więzienia dysponuje milionami

Paryski tygodnik „Express” publikuje list, jaki szef OAS Raoul Salan wysłał pod datą 4 maja br. z więzienia Sante do swego podwładnego, skarbnika faszystowskiej konspiracji z poleceniem przekazania znacznych kwot pieniężnych byłemu premierowi Bidault. W liście tym Salan każe wypłacić tzw. przewodniczącemu „krajowego komitetu ruchu oporu” sto milionów franków oraz dziesięć milionów na koszty swego procesu. Poza tym jeszcze sto milionów przeznacza Salan dla jakiegoś „kapitana B”. O liście tym krążyły już od dawna w Paryżu pogłoski. Z punktu widzenia prawnego stanowi on niewątpliwie dowód, że Salan już po aresztowaniu nadal kierował OAS. Miało to być podstawą ewentualnego wznowienia procesu przeciw b. szefowi band konspiracji faszystowskiej, gdyż ta akcja jest nową kartą w jego działalności i to karta obalająca całkowicie owe „okoliczności łagodne”, pod pretekstem których wysoki trybunał wojskowy nie zastosował wobec Salana najwyższego wymiaru kary. Wiadomo już jednak w Paryżu, że źródła miarodajnych, że proces przeciwko Salanowi nie będzie wznowiony. (PAP)

Kroll zostanie odwołany

Jak pisał rzecznik zachodniemieckiego ministra spraw zagranicznych, rząd NRF zamierza zwrócić się do rządu radzieckiego z prośbą o udzielenie agrementu nowemu ambasadorowi NRF w Moskwie. Rzecznik nie wymienił jednak żadnego nazwiska. Obecny ambasador Hans Kroll ma powrócić do Bonn na jesieni br. (PAP)

nej inteligencji jest „atrofia życiowego instynktu”. „Naród — trzeba na wzór Hiszpanii, utrzymywać w nędzy i strachu”. „Wojna algierska — zdaniem francuskiego faszysty — jest tylko epizodem w walce pomiędzy światem komunizmu, a światem zachodnim”.

Autor nie chce nie wiedzieć o ruchach narodo-wyzwoleńczych, o prawie narodów decydowania o swoim losie. Te procesy historyczne nie obchodzą go wcale. Dla niego „jawną oznaką upadku Zachodu jest systematyczna obrona pozycji, jaką już przez długie lata zajmuje NATO”.

W myśl wskazań Argoux, zadaniem kierowni-ków nowego OAS będzie walka nie tylko o utrzymanie francuskiej Algierii, lecz obalenie de Gaulle'a i utworzenie we Francji prawicowego, „rewolucyjnego” rządu.

Tak więc, po zejściu ze sceny generalskiej frondy z Salanem na czele, na arenę międzynarodową wchodzi nowi ultrasi. Celem ich jest zerwanie za wszelką cenę umowy z Ewian, zniszczenia plastycznymi bombami pokoju, który, po przeszło 7 latach okrutnej wojny kolonialnej, puszcza pierwsze, zielone pędy na ziemi algierskiej.

Francja zmuszona jest wyciągnąć z wojny algierskiej wniosek, że narodziła faszysta i wychowała go.

Nie można tego faktu ignorować także poza granicami Francji. Tak samo, jak wojna w Algierii powołała do życia faszystów, również zwlekanie z rozstrzygnięciem problemu niemieckiego i rozbrojenia kryją w sobie zarodki zgnębnej, awanturniczej polityki w skali światowej.

HENRYK BARAŃSKI

nych na Anglię — oświadczył w zakończeniu Hinchingbrooke — jest zbyt duża i powinna się zmniejszyć. Nie wierzę w doktrynę współzależności między Anglią i Ameryką, dopóki Stany Zjednoczone będą kierować się ideologią siły. PAP

Polski zespół jazzowy w USA

W stolicy USA przebywa zespół jazzowy z Polski — kwintet Andrzeja Trzaskowskiego. Wystąpi on w sobotę w Constitution Hall w ramach Pierwszego Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Jazzowej. Zespołowi towarzyszy prezes Polskiej Federacji Jazzowej — Roman Waschko.

Po zakończeniu festiwalu zespół polski odbędzie trzytygodniowe tournée po Stanach Zjednoczonych. (PAP)

Nowe intryki Czombego

Już dwa tygodnie minęły od chwili, gdy marionetkowy władca Katangi Czombe raczył powrócić do Leopoldville, by kontynuować rokowania z centralnym rządem kongijskim. Mimo to żadnego porozumienia jeszcze nie osiągnięto.

Z informacji przenikających poza salę poufnych rokowań wynika, że Czombe stara się odwrócić rozwiązanie problemu przyłączenia Katangi napowrót do Republiki Kongijskiej. (PAP)

Polscy parlamentarzyści potępiają amerykańskie próby nuklearne

31 maja br. odbyło się posiedzenie Zarządu Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu J. K. Wendego, na którym omówiono apel Komitetu Grupy Parlamentarnej ZSRR skierowany do grup narodowych i władz Unii Międzyparlamentarnej w sprawie dokonywanych przez rząd Stanów Zjednoczonych prób z bronią nuklearną i domagający się natychmiastowego zaprzestania tych prób oraz żądający zawarcia porozumienia o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu. Zarząd Polskiej Grupy Unii rozpatrzył apel grupy ZSRR i udzielił mu pełnego poparcia.

Polska Grupa Unii — zgodnie z niejednokrotnie przedstawionym na forum międzynarodowym stanowiskiem Polski i solidaryzując się z apelem grupy radzieckiej, wysłała depeszę do władz Unii, w której przedstawia swoje stanowisko i udziela poparcia inicjatywie grupy parlamentarnej ZSRR. Polska Grupa Unii domaga się podjęcia przez władze Unii kroków, które przyczynią się do

zaprzestania przez Stany Zjednoczone doświadczeń z bronią nuklearną oraz przyspieszą porozumienie w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Naród polski, jak i wszystkie milujące pokój narody oczekują, że zostanie wreszcie położony kres wyścigowi zbrojeń, że podjęte zostaną odpowiednie kroki dla złagodzenia napięcia międzynarodowego i że zawarty zostanie układ o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu. (PAP)

Uchodźcy algierscy opuszczają Tunezję

30 ub.m. rozpoczęła się masowa repatriacja uchodźców algierskich, którzy w latach wojny znaleźli azyl na ziemi tunezyjskiej. Pierwsza grupa 500 Algierczyków przekroczyła w tym dniu granicę Algierii w miejscowości Haidra. Przejścia graniczne otwarte zostały również w ośmiu innych miejscowościach na granicy tunezyjsko-algierskiej.

Odra i Wisła połączą swój bieg

Połączenie biegu dwóch największych naszych rzek — Odry z Wisłą przez wybudowanie około 40 km odcinka przebiegającego przez Górnośląski Okręg Przemysłowy był 30 ubm. przedmiotem specjalnej narady jaka odbyła się w Katowicach z inicjatywą rady naukowej przy Prezydium WRN i komisji zagospodarowania Odry przy Radzie Naczelnej TRZZ.

Ogromne znaczenie tej inwestycji polega na tym, że nowa arteria wodna umożliwi wyłączenie całego okręgu przemysłowego Śląska w system dróg wodnych kraju, a tym samym w środkowo-europejski szlak komunikacji śródlądowej.

W tym jeszcze roku mają zostać zakończone wstępne projekty budowy kanału, a realizacja tej inwestycji rozpocznie się po 1965 roku. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Feliks Bilos.

Szybownice na start

Jutro na lotnisku w Strzyżewicach pod Leszmem nastąpi uroczyste otwarcie II Zawodów Szybowniczych Krajów Socjalistycznych oraz VIII mistrzostw Polski.

W Lesznie przebywają już wszystkie zagraniczne ekipy, mianowicie: Bułgaria — 3 zawodników, Czechosłowacja — 3, Jugosławia — 2, Rumunia — 3 Węgry — 2, ZSRR — 3, NRD — 3 i Polska — 6.

Którzy piloci uchodzą za największych faworytów? Jest ich wielu. Wszystkie zresztą zespoły prezentują wysoką klasę światową. Wiele mówi się o zawodniku niemieckim Dautmanie, który dysponuje pięknym szybowncem „Favoritem”. Obok niego duże szanse na zdobycie pierwszego miejsca ma Wierietiennikow (ZSRR). Jest to rekordzista świata, który w 1960 na trójkacie uzyskał szybkość 111 km/godz. Nie bez szans są Opitz Węgry i Haza z Czechosłowacji.

Możliwości Polaków ocenia się również wysoko. Oto nasz szóstka: J. Popiel — dwukrotny mistrz Polski i wielokrotny mistrz świata z 1960 r., A. Witkiewicz mistrz świata z 1958 r. i wice-mistrz z roku 1960, E. Makula wicemistrz świata z r. 1960 i zwycięzca w zawodach 1954 r. Józef Pieczewski, aktualny mistrz Polski, oraz M. Gorzałak i J. Adamek.

Do mistrzostw Polski które odbywać się będą równocześnie z tymi zawodami zgłoszonych jest 33 zawodników, w tym 5 kobiet, wszystkie posiadające najwyższe odznaczenia szybownicze; złote odznaki z 3 diamentami.

W niedzielę bezpośrednio po otwarciu zawodów o godz. 9.30, rozpoczyna się pierwsze loty. (p)

Dwa dramatyczne spotkania piłkarskie

Piłkarze Lecha stają dzisiaj o godz. 19 na Debucy do jednego z najważniejszych spotkań w tego rocznych bojach o mistrzostwo I ligi. Przeciwnikiem debieckich chłopów będzie mielecka Stal. Wynik tego meczu może w dużym stopniu decydować o dalszej egzystencji naszej jedenastki w ekstraklasie. W pierwszym meczu Lech wygrał w Mielcu 1:0. Czy historia powtórzy się na stadionie w Debucy?

Pozostałe mecze I-ligowców odbędą się w niedzielę. Spotykają się: Cracovia — Legia, Gwardia — Zagłębie, ŁKS — Ruch, Lechia — Odra, Polonia — Arkonia.

Drugą, nie mniej atrakcyjną piłkarską przeżywką będziemy w niedzielę. W rewanżowym spotkaniu o tytuł mistrza ligi wojewódzkiej spotkają się o godz. 11 na Stadionie im. 22 Lipca Warta i Olimpia. Gwardzistom wystarczy wynik remisowy aby zakwalifikować się do walk o awans.

W pozostałych meczach o mistrzostwo III ligi, które wyłonią już definitywnie spadkowiczów do klasy A walczyć będą: Grunwald — Włókniarz Turek, Polonia Chodzież — Polonia Poznań, Luboń KS — Polonia Nowy Tomiśl, Zjednoczeni Września — Polonia Leszno, Sparta Oborniki — Proсна Kalisz, Obra Kościan — Sparta Szamotuły. (p)

Szachowe mistrzostwa spółdzielców

W lokalu klubu „Mozaika”, przez sześć tygodni trwały rozgrywki o tytuł mistrza w szachach Stowarzyszenia Oświatowo-Kulturalnego Poznańskich Spółdzielni Pracy. Tytuł mistrza zdobył (nie tracąc żadnego punktu) — Leszek Zdebiech ze Spółdzielni Pracy Usług Różnych — 8 pkt. Drugie miejsce przypadło Bogdanowi Cichońskiemu ze Spółdzielni Ciepłowniczo — optyczno — zlotniczej — 6,5 pkt. i trzecie zajął Bronisław Stróżniak ze Spółdzielni Pracy „Drzewiarz”. (x)

dla każdego...

● PZLA otrzymał od „Klubu Przyjaciół Warszawy” z Chicago w prezencie cztery szklane tyczki. Stan ich powiększył się w kraju do 20. Wartość każdej tyczki wynosi około 150 dolarów.

● Dzisiaj i jutro rozegrane zostaną w Pradze czwarte lekkoatletyczne mistrzostwa klubów gwardyjskich krajów demokracji ludowych. W licznej polskiej ekipie znaleźli się m. in. z Poznania Ortywał, Motyl, Kowalski i Liszkowski.

Rowerem przez Wielkopolski Park Narodowy

Niedzielną wycieczkę kolarską, organizowaną przez Sekcję Turystyczną POZKoL. po Wielkopolskim Parku Narodowym prowadzi z Poznania przez Komorniki, Sreńnię, nad jeziorem Lipno, Łódź, Dymaczewo, Mosinę, Puszczykowo do Poznania.

Zbiórka o godz. 9 przed Starym Ratuszem. Trasa wynosi 55 km i jest punktowana do Odznaki Turystyki Kolarskiej. (x)

Dzisiaj na Arenie Aktorzy — Prasa

Dzisiejsze spotkanie w pilce nożnej pomiędzy Prasą i Artystami przejdzie na pewno do historii poznańskiego piłkarstwa. Obie strony zmobilizowały, co miały najlepsze i dzisiaj o godz. 16.30 na stadionie Energetyka (Areny) przy Alei Reymonta stoczą zaciętą bój poprzedzoną uroczystym pochodem przy dźwiękach orkiestry harcerskiej VII Hufca — Jeźce.

Kierownicy zespołu Akto-rów powołali do reprezentacji prawdziwych artystów piłki. Juszczak, bronić będzie świątyni Akto-rów. Z nim współpracować będą na obronie i w pomocy Pokrzycki, Sparyński (kapitan zespołu), Gorfert, Korczak, Adamek. Do ataku, który podobno ma być najsilniejszą częścią drużyny, powołano Bijada, Kussyka, Skwarka, Banasiewicza i Piętryka. W rezerwie: Mielecark, Kotarski, Kaliszian i Katin.

Skład zespołu prasy nie jest jeszcze definitywnie ustalony. Dwaj członkowie kryjący się pod pseudonimami (Zuk i Alk) nie mogą dojść do porozumienia; każdy ma inną koncepcję. Wiadomo tylko, że w bramce grać będzie Ofierski, w obronie m. in. wystąpił literat Górnicki, a pierwszy atak składa się z Nowaka, Różańskiego, Bystrzyckiego, Banaszkiewicza i Hellera. Sędzią głównym — jak już podawaliśmy — będzie Teodor Anioła, zaś sędziami bocznymi red. red. Flieger i Paczkowski.

Bramy stadionu otwarte będą o godz. 14, tj. od chwili rozpoczęcia spartakiady Energetyka, która poprzedzi spotkanie piłkarskie mistrzów sceny i pióra.

Co będzie jeżeli wygra Warta?

Na to pytanie szukają odpowiedzi tysiące miłośników piłki nożnej interesujący się finałem III ligi. Po śródowym zwycięstwie Olimpii nad Wartą 4:0 wszyscy zastanawiają się nad tym, kto będzie reprezentować okręg poznański w rozgrywkach o wejście do II ligi, jeżeli Warta wygra niedzielne spotkanie.

Otóż Wydział Gier i Dyscypliny OZPN ustalił, że o awansie decydują duże punkty. A więc w przypadku zwycięstwa Warty w meczu rewanżowym, odbędzie się trzecie spotkanie na boisku neutralnym. Gdyby ten mecz zakończył się w normalnym, wtedy wynikiem remisowym, wtedy zarządzona zostanie dogrywka 2x15 min. W wypadku nie rozstrzygnięcia meczu nawet po dogrywce, awansować będzie drużyna posiadająca lepszy stosunek bramek. Walka o awans pretendentów do tytułu mistrzowskiego zapowiada się więc bardzo atrakcyjnie. (d)

I ZNOW GRAMY

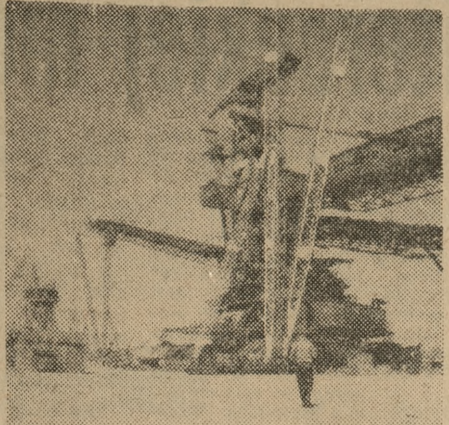
O NOWY SAMOCHÓD

K 4022

W „KOZIOŁKACH”!!!

NARODZINY KOŁOSÓW

Przejeżdżający przez Adamów, z zainteresowaniem obserwuje zmiany, jakie zaszły w ostatnim czasie w tej małej osadzie. Tuż przy szosie okazałe prezentują się nowoczesnie wyposażone budynki zakładowej tu odkrywkowej kopalni węgla brunatnego. W pobliżu nich widać się wśród pagórkowatych terenów 5-kilometrowe taśmociągi, czyli transportery do przetrzucia warstwy, znajdującej się nad węglem ziemi.



Zwałowarka Ar S/B/500 gotowa do pracy.
Fot. — W. Goebel

Zadanie dla giganta

Ostatnio wyrósł obok transportowego węza, metalowy kolos: 2.200-tonowa, 10-metrowa zwalówka z NRD o długości 164 m i szerokości 30 m. Może ona rozsyłać w ciągu godziny 5.000 m³ ziemi, dostarczanej własnie taśmociągami z oddalonej o 5,5 km, budowanej kopalni i wyłona w najbliższych latach nie lada prace. Celem dotarcia do brzośnych złóż należy bowiem zdjąć w roku bieżącym i w przyszłym z powierzchni około 30 mln. m³ ziemi, z tego 10 mln. do grudnia br. do pracy tej zaprzęga się więc coraz to nowe koparki-olbrzymy, niezależnie od tego, prowadzi się inne prace, związane z budową kopalni.

Dzień i noc pracuje kilkadziesiąt pomp odwadniających złóż. Chodzi również o przedłużenie w tym roku taśmociągów do 14 km i wykonanie innych prac górniczych. Wszystkie te czynności powinny być wykonane w ciągu 20 miesięcy, a później kopalnia zacznie dostarczać w ciągu roku 4.200 tys. ton węgla.

Będzie on wykorzystywany w budowanej również w Adamowie za 2,6 mld. zł elektrowni, która ma należeć do rzędu największych i najnowocześniejszych wyposażonych w Polsce. Mają być: w niej zainstalowane generatory polskiej konstrukcji, urządzenia do usuwania z wody składników mineralnych i różne inne automatykujące pracochłonne czynności maszyny, dzięki czemu trudniej się tutaj w stosunku do mocy 5-krotnie mniej pracowników, aniżeli w innych zakładach energetycznych w Polsce.

Start z przeszkodami

Terminy zakończenia wspólnych inwestycji są z sobą zharmonizowane, ale czy nie są jakieś przeszkody — które utrudniają realizację tych zamierzeń?

W bieżącym roku kierownictwo kopalni jest dobrej myśli, chociaż w ostatnich miesiącach zanotowano różnorodne trudności, które spowodują opóźnienie robót i wymagać będą od załogi nie lada wyrównań. Piotrkowska Fabryka Maszyn opóźniła bowiem dostawy konstrukcji do taśmociągów.

Szybsze postępy innych robót czy też skompletowanie

załogi, hamuje również brak dostatecznej liczby wykwalifikowanych robotników, jak też niewłaściwe stawki dla operatorów.

W przeciwnieństwie do kopalnianych inwestycji, z opóźnieniem przebiegają prace przy budowie elektrowni.

M.in. w pierwszym kwartale br. nie wykonano wyznaczonych zadań Warszawskie Przedsiębiorstwo Budowy Elektrowni i Przemysłu „Beton-Stal”, które nie posiadało odpowiedniej ilości fachowców i nie otrzymało potrzebnych dzwignów ze Szczecińskiej Fabryki Urządzeń Dźwigowych. Mimo polecenia Ministerstwa Budownictwa, nie przystąpiło w terminie do prac Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, gdyż — jak twierdzi — nie otrzymało limitów z macierzystej komisji rozdziału robót.

Można stwierdzić, że generalny wykonawca warszawski, „Beton-Stal”, nie wykazuje od powiednie troski o należyte zorganizowanie frontu robót, na skutek czego, można spotkać na budowie sporo mitrzących czas robotników.

Kierownictwo budowy elektrowni twierdzi co prawda, że zwłaszcza po podjęciu ostatnio, przez pracowników długofalowych zobowiązań, roboty zostaną wykonane kilka miesięcy przed terminem, ale faktem jest, że przy dalszym utrzymywaniu tego stanu rzeczy, może dojść w przyszłości do spiętrzenia robót, perturbacji w wykonawstwie i dodatkowych kosztów.

Kłopotów jest sporo i stąd też dla ich rozwiązania oraz rozszerzenia frontu robót, należałoby zastosować jakieś większe materialne bodźce dla przyciągnięcia do Turka personelu inżynieryjno-technicznego, jak też zapewnić pracownikom odpowiednie warunki bytowe.

Kłopoty przybyszo

Niestety, handel nie dostosowuje się w szybkim tempie do wzrastających wymagań. W rezultacie w Turku jest za mało barów mlecznych, restauracji, warzyw i owoców. Zastrzeżenia też budzi asortyment towarów, dostosowanych — co było dawniej

wskazane — przede wszystkim do potrzeb kupujących ze wsi.

Niedostatki w pomieszczeniach znikną za kilka lat, kiedy oddany zostanie do użytku hotel, wiele nowych sklepów w budowanym obecnie dla pracowników nowym osiedlu dla około 5 tys. osób, jak też dom górnika i energetyka z salą teatralno-kinową (z panoramicznym ekranem) i pomieszczeniami klubowymi. Oczywiście, po tych zmianach inaczej kształtować się będzie życie w Turku. Ale przecież liczne braki, zwłaszcza w zaopatrzeniu, można zlikwidować wcześniej. Trzeba też chyba wreszcie zakończyć restaurację przy ul. Mickiewicza, wznoszoną ślamazarnie przez Kaliskie Przedsiębiorstwo Budowlane.

Czekają na fachowców

Magnesem, przyciągającym pracowników, są przydzielane mieszkani, ale mimo wszystko nie można liczyć tylko na import i trzeba w większym, niż dotychczas, stopniu nastawić się na szkolenie fachowców na miejscu.

Jest to pożądane z różnych względów. Bogate pokłady węgla brunatnego odkryto w pobliżu Turka także w innych miejscowościach i z chwilą przystąpienia do ich eksploatacji, potrzeba będzie dalszych kilku tysięcy fachowców. Tego nie zapewni miejscowa szkoła zawodowa i stąd też już obecnie należałoby myśleć o wybudowaniu technikum czy innej placówki szkolnictwa, szczególnie o kierunku energetycznym i mechanicznym. Najmniej kosztowałoby dobudowanie skrzydła do liceum ogólnokształcącego, ponieważ wówczas można byłoby wykorzystać już istniejące pracownie naukowe i stąd też wydaje się, że Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego powinna poprzeć starania Turka o potrzebne na ten cel kredyty.

Wydaje się również, że jednak należałoby wybudować w tym powiecie normalnotorową linię kolejową, dla zapewnienia dogodnego transportu masowych ładunków.

Takie są blaski i cienie przy uruchomieniu kolosów, których powstawanie radykalnie zmienia żywot w cichym, mało uprzemysłowionym tureckim powiecie. Na zlikwidowanie tych cieni, warto zwrócić obecnie więcej uwagi, aby kolosy mogły ruszyć w terminie, bez dodatkowych nakładów na ich dzwiganie.

BRONISŁAW LISOWSKI

Bez znaczenia..?

Denazyfikacja w NRF

Buletyn rządu federalnego w NRF jest organem wielce poważnym i szacownym.

Wszak publikuje wszystkie wypowiedzi kanclerza, referaty i artykuły chyba wszystkich przedstawicieli gabinetu. Oprawny w opasle tomiska zdołał poiki wszystkich urzędów w NRF, instytutów naukowych i bibliotek. Wszystko co się na drukowanych stronach tego „Buletynu” (dosł. Bulletin des Presse — und Informationsamtes der Bundesregierung) ukazuje, ma smak oficjalny, niemal biblijny.

Nietrudno więc sobie wyobrazić, że taki walor miał komunikat, który się niedawno na pierwszej stronie tegoż „Buletynu” ukazał. Tytuł: — „Prawicowy radykalizm w Republice Federalnej bez znaczenia”. Można sobie z łatwością wyobrazić, że i ten numer „Buletynu” zawdzięcza do opasłego rocznika 1962 r., by zaświadczyć o tym, że z upływem roku 1961 — bo w komunikacie, o którym mowa, o ten rok chodzi — właściwie znikły z powierzchni życia politycznego w NRF relikwiny pohlterowskie. Można odczytać sprawę do lamusa. Pozostało kilkadziesiąt (dokładnie, 90) organizacji typu nacjonalistycznego, ale to jest właśnie!

— bez znaczenia. Pisano już na ten temat różnie i u nas, i w prasie zachodnioeuropejskiej, i w NRF.

Z pamięcią nietęgo

Ostatnio wychodzący we Frankfurcie n. Menem, tygodnik „Die Tat”, przypominał wspomniany komunikat w następujących słowach: „Co dopiero federalne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uspokoiło opinię stwierdzeniem, że prawicowy radykalizm nie stanowi żadnego niebezpieczeństwa. Wprawdzie istnieje na terenie Republiki Federalnej 90 prawicowo-radykalnych organizacji i wydawnictw, do tego 46 gazet i czasopism tego kierunku oraz 12 wydawnictw książkowych, które rozpowszechniają idee szowinistyczne i antysemityczne... ale, w Republice Federalnej nie spuszcza się z nich ani na chwilę oka...”

Po tych słowach, frankfurcka „Die Tat” zamieszcza szesnasty spis imprez, organizowanych w ciągu maja i czerwca przez byłych SS-manów i Stahlhelm. We wspomnianym rejestrze znalazł się i kapitałny szczegół, mówiący o zaplanowanym przez SS-manów zwiedzeniu... głównej kwatery NATO. Podano również wiadomość o uroczystościach, organizowanych w Limburgu/L przez 79 dywizję piechoty, która ma na swym koncie liczbę 11.000 wymordowanych Żydów w Jasach.

Można by ten rejestr masówek nacjonalistycznych wydawnictw pomnożyć. Zwłaszcza, gdy by przypomnieć inną wypowiedź, zamieszczoną w zachodnoniemieckich „Nowych Komentarzach” („Neue Kommentare”):

„Czy nie byłoby na miejscu zliczyć do rzędu prawicowo-radykalnych takich organizacji i instytucji..., w których kierownictwie, jak w Ziomkostwie Sudeckim, znalazło się prawie całe kierownictwo okręgu NSDAP?”

Organizacjami prawicowo-radykalnymi są — naszym zdaniem — również ziomkostwa!... — piszą „Neue Kommentare”.

Jak polskiemu czytelnikowi wiadomo, Niemiecka Republika Federalna przygotowuje się właśnie — jak co roku — do swojego sezonu rewizjonistycznego. Do miast „patronatowych” zjadają się „Oberschlesien”, Wschodnio-Prusacy, „Poznaniacy”... W imprezach będzie brał udział po kilkadziesiąt i kilkadziesiąt tysięcy (tak!) uczestników. Będą maszerować w takt werbli, będą domagać się powrotu na Wschód.

Czy „Buletyn” rządowy zliczy ich do prawicowych radykałów? Chyba nie. W tekście komunikatu zastrzeżono się bowiem wyraźnie:

„Z liczby uczestników, biorących udział w imprezach organizacji prawicowo-ekstremistycznych nie można wyciągnąć wniosku co do ilości członków.”

„Buletyn” podał ich dokładną liczbę: 12.300. My przy pomnimy, że w manifestacji ziomkowskiej w Duesseldorfie (z udziałem Adenauera) w r. 1960, brało udział 200.000 uczestników, w Monachium — 360.000... Ale według „Buletynu” rządowego, tych mas do ruchu nacjonalistycznego się nie zalicza.

Coś więc z tą matematyką nietęgo w republice bońskiej. I z pamięcią nie najlepiej. Warto więc przypomnieć jeszcze jeden fakt:

Przytępiona wrażliwość

W roku 1959, zarządzeniem władz federalnych, skonfiskowano nakład miesięcznika SS-mańskiego, „Nation Europa” nr 5, wychodzącego z Koburgu. W uzasadnieniu decyzji podano dosłownie:

„W wymienionym numerze czasopisma „Nation Europa”, artykuły i informacje poświęcone są kwestii winy (za wywołanie) II wojny światowej 1933-1945. Tendencja artykułów idzie częściowo w tym kierunku, ażeby przedstawić Żydów, wojennolubów i finansjery międzynarodową obok Brytyjczyków, jako winnych (wybuchu) wojny. Foruje się przy tym bez osłonek błędne twierdzenie, że nie III Rzesza, która w 1939 r. nie była jeszcze dostatecznie uzbrojona, winna jest wojnie 1939 r. Oba artykuły „Wina (wybuchu) wojny 1939 r. — polska wypowiedź” Henryka Lebre oraz „Czy szło o Polskę, czy o parytet złota?” autorstwa WBR wskazują szczególnie wyraźnie na tendencję charakteryzującą w większości treść numeru.”

A oto dalsze losy wspomnianej konfiskaty: Po roku władze bońskie zwolniły nakład. Egzemplarze „Nation Europa” rozeszły się w NRF i za granicą. Wreszcie w tym roku w maju — ukazał się nowy, specjalny numer „Nation Europa”, tym razem nie skonfiskowany, już bez najmniejszych hamulców, obciążający winą za wybuch II wojny przede wszystkim innych i nie ukrywający sympatii do hitlerizmu.

Dla władz bońskich będzie to problem — bez znaczenia. Może nawet „Nation Europa” nie jest na liście periodyków — prawicowo-radykalnych. Pewne jest jedno: wrażliwość władz bońskich na jaskrawe przejawy, odradzające go się szowinizmu jest w najwyższym stopniu przytępiona. Nie po raz pierwszy okazuje się, jak niesłychanie mizerne są rezultaty denazyfikacji przeprowadzonej w Niemczech Zachodnich. Komunikat, opublikowany w oficjalnym „Buletynie” rządowym, obliczony na bagatelizowanie ruchów radykalno-prawicowych — czy nacjonalistycznych, jest najlepszym tego dowodem.

CZESŁAW MICHNIAK

ANTONI W. WALCZAK

15-lecie badań Muzeum Archeologicznego

15 lat poznańskie Muzeum Archeologiczne prowadzi badania w Wielkopolsce nad wczesnym średniowieczem. Z tej okazji w sali wykładowej przy ul. Mickiewicza 27/29 we wtorek 5 bm. odbędzie się sesja naukowa.

Zostanie na niej omówiony wkład Muzeum Archeologicznego do badań nad wczesnym średniowieczem. W tym celu wykładów przy ul. Mickiewicza 27/29 we wtorek 5 bm. odbędzie się sesja naukowa.

Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych, Redakcja „Naszej Trybuny” przy HCP i Klub Fabryczny przy Zakładach Cegielskiego ogłosiły konkurs na wspomnienia, związane z pracą, działalnością polityczną, społeczną bądź życiem osobistym. W konkursie mógł wziąć udział każdy pracownik HCP, b. pracownik Zakładów lub członek rodziny. Jak więc widać, umożliwiono uczestnictwo w konkursie maksymalnej liczbie osób. Uwzględniając wszystkie opory, wynikające z niechęci do pisania (wśród załogi obserwuje się raczej większe zamiłowanie do opowiadania np. za pośrednictwem magneto fonu), płon konkursu w postaci około 150 prac, z których część pochodzi od uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy HCP, uznać należy za zadowalający.

Jury, któremu przewodniczył prof. Wł. Markiewicz, nagrodziło 6 prac (wycieczka zagranicą — jako I nagroda) oraz wyróżniło kilka innych („Mój pierwszy dzień w warsztatach”), które wyszły spod pióra uczniów ZSZ. Nagrody wręczył w czasie uroczystego zakończenia konkursu przewodniczący WKZZ — Maksymilian Bartz, otrzymali je kolejno: Jan Brygier, Edward Najderek, Antoni Wendziński, Olgierd Połowski, Czesław Tchórz i Marian Małecki oraz dwaj najlepsi uczniowie: Ryszard Kluj i Bogdan Nowak.

Można było przewidzieć, że wspomnienia uczniowskie zostaną napisane w formie wypracowania na zadany temat, tak się też stało, niemniej około 10 proc. tych „klasówek” zawiera niewątpliwie elementy wartościowe, indywidualizujące autorów, a nawet akcenty krytyczne lub aprobujące (wyróżnienie „uprzejmej, milej pani sekretarki” w szkole i niektórych pedagogów). Te treści, w

Wspomnienia Cegielszczaków

pewnym sensie konstruktywne, umożliwiają zarówno kierownictwu ZSZ jak i Zakładów wysnuć odpowiednie wnioski praktycznych. W tych ciekawych pracach uczniowskich znalazły się również próby szczerego ustosunkowania się do zawodu wykwalifikowanego robotnika z perspektywą dalszego kształcenia się; jako argument przemawiający „za” podawano zwykle zdolność do majsterkowania, zaobserwowaną już wcześniej, równoległe do tego, u uczniów, stykających się po raz pierwszy z zakładami, halą fabryczną, warsztatem — daje się zauważyć i rach przed maszyną, którą jeden z młodych autorów porównuje obrazowo do psa, „który może ugryźć”...

Przejdźmy teraz do właściwego plonu konkursu. Trzeba stwierdzić, że zasadniczym elementem wspomnień jest o kupa cja, spędzana przez autorów w Poznaniu bądź na robotach przymusowych w Niemczech, bądź z bronią w ręku w lesie. Taką właśnie ciekawą pracą na tematy parłyżankie są wspomnienia Czesława Tchórze. Ale przecież najwięcej wartości poznawczych, najwięcej autentyzmu i osobistego politycznego zaangażowania się autora zawiera nagrodzona I nagroda praca Jana Brygiera. Wiele cennych faktów, dotyczących okupacyjnej historii Zakładów, przytaczają w swych wspomnieniach Antoni Wendziński, Edward Najderek, Marian Małecki. Tużaj mamy najczęściej opisy drobnych i „grubych” sabbotażu, jak również ciekawe spostrzeżenia,

związane ze stosunkiem majstrów Niemców do Polaków na terenie fabryki; ciekawą sylwetkę rzekomo dobrego szeregowego SS-manna kreśli Marian Małecki. SS-mann w rozmowie z autorem głosi ideę „man muss jedem leben lassen”, w efekcie maltreduje już pod koniec wojny bezbronnych jeńców francuskich. To małe studium psychologiczne daje dużo do myślenia.

A więc dominuje przeszłość, niewiele mamy tak ciekawych wspomnień z teraźniejszości, może niektóre prace z zakresu techniki i racjonalizacji, niestety są one nie pogłębione, posiadają charakter zaszalenia. W ogóle większość prac cechuje niechęć ich autorów do pogłębionej refleksji, po prawda jednak, że nie zawsze taka refleksja jest potrzebna.

Dużą wartość prezentują wspomnienia Olgierda Połowskiego, opisującego początki działalności kulturalno-oświatowej na terenie Zakładów, jej cienie i blaski, jest to jedyna praca na ten temat.

Wpłyneło również kilka wspomnień, pisanych z zacięciem literackim, co trzeba skwitować z radością, niemniej jednak te prace właśnie są najmniej autentyczne, trochę pretensjonalne.

Ogólnie biorąc, wyniki konkursu trzeba ocenić pozytywnie, niemala w tym zasługa ośrodka prasowego przy HCP, który zachęcił ludzi do sięgnięcia po pióro, dzięki zaś życzliwemu ustosunkowaniu się do imprezy WKZZ, Zarządu Okręgowego ZZM i Rady Przedsiębiorstwa, konkurs wypadł okazale a jego zakończenie — przy współudziale Klubu Fabrycznego — imponująco.

Pracami konkursowymi zainteresowało się Wydawnictwo Poznańskie, które ciekawsze wspomnienia zamierza ogłosić drukiem.

czytelniczy pisze — REDAKCJA ODPOWIADA

URLOP NA POLETACIE

Emeryt — Pracuję na polecie. W wymiarze ilu dni przysługuje mi urlop?

RED. — O długości urlopu nie decyduje wymiar godzin pracy zatrudnionego, lecz charakter pracy. Jeśli więc ktoś pracuje jako pracownik fizyczny, ma prawo do urlopu 12 dni roboczych, jeśli zaś w charakterze pracownika umysłowego — wówczas przysługuje mu 30 dni urlopu.

SZKOŁA BUDOWY INSTRUMENTÓW

Janek — Czy w Polsce istnieją jakieś szkoły, które uczą budowy fortepianów, skrzypiec, kontrabasów itp?

RED. — Jedyną w Polsce Technikum Budowy Instrumentów Muzycznych mieści się w Nowym Targu. Przyjmuje ono uczniów do klasy pierwszej.

STUDIA NA UW

Jerzy W. — Chciałbym studiować zaliczenie, na Uniwersytecie Warszawskim. Jakże istnieją kierunki studiów, jakie należy zaliczyć formalności aby zostać przyjętym?

RED. — Na studia zaczynają w Warszawie przyjmują wydziały prawa, filologii polskiej, filologii rosyjskiej, historii, pedagogiki. Należy przedłożyć: podanie, życiorys, świadectwo maturalne, lekarskie, odpis aktu urodzenia oraz ankietę zakładu pracy i opinię wydaną przez zakład. Termin składania podań upływa 15 kwietnia, ale dziekanaty przyjmują jeszcze zgłoszenia.

REJESTRACJA ROWERU

Jacek B. — Jakże urzędowe formalności należy zaliczyć po kupnie roweru?

RED. — Po kupnie roweru należy w ciągu 14 dni zarejestrować go w prezydium właściwej dzielnicowej rady narodowej — wydział komunikacji. Należy ponadto zdać egzamin z przepisów ruchu drogowego w zakresie obowiązującym posiadacza roweru.

HODOWLA DROBIU

Izabela — Czy są jakieś przepisy normujące, kto i w jakich warunkach może hodować w mieszkaniu drobiu?

RED. — W sprawie tej obowiązują przepisy sanitarne zawarte w rozporządzeniu Min. Zdrowia z dnia 12 lipca 1961 r. o utrzymaniu czystości i porządku w nieruchomościach. Pomieszczenia dla zwierząt po winny być urządzone w ten sposób, by nie zanieczyszczali studiów oraz powietrza wycieka mi. Prezydium rad miejskich mogą wydać zakaz utrzymania zwierząt na określonych obszarach lub poszczególnych nieruchomościach, jeżeli uznają to za potrzebne ze względów zdrowotnych.

ZASILEK I PREMIA

Stanisław S. Leszno — Czy przy obliczaniu zasiłku chorobowego brana jest pod uwagę premia?

RED. — Zgodnie z ustawą o ubezpieczeniu społecznym, za faktycznie zarobek pracownika uważa się wynagrodzenie wraz z wszelkimi dodatkami, jeśli wpływają one trwałe na wysokość wynagrodzenia. Jeśli otrzymuje ktoś premię łącznie z wynagrodzeniem, to brana jest ona pod uwagę przy obliczaniu zasiłku chorobowego.

WYCIECZKI „ORBISU”

W. St. Konin — Niedawno przedstawił „Orbisu” informację przez radio słuchaczy, że po załatwieniu zgłoszeń zbiorowych na wycieczki do ZSRR, przedsiębiorstwo zajmie się zgłoszeniami indywidualnymi. Tymczasem słyszałem, że np. w Warszawie już się tych zamówień nie przyjmuje.

RED. — Wycieczki do ZSRR cieszą się ogromnym powodzeniem zarówno wśród pracowników umysłowych jak i robotników. Dotychczas „Orbis” nie ustalił, ile miejsc pozostało do sprzedaży indywidualnej. Wydaje się jednak, że jedynie wtedy, gdy ktoś nie wykupi już zamówionego przez zakład pracy miejsca, będzie można zakupić je indywidualnie.

JAK SIĘ MÓWI?

Stanisław Dutkiewicz — Jak się mówi: „proszę koleżankę” czy „proszę koleżankę i kolegów”?

RED. — Wyraz „koleżanka” jest określeniem rodzaju przyjaźni. Zwrot „proszę kole-

żankę” jest formą błędną. Należy mówić: „proszę koleżankę i kolegów” lub „proszę pań i panów”, proszę towarzyszy i towarzyszy.”

SZKOŁY ZAWODOWE

Bartek i Julek — Prosimy o podanie adresów szkół zawodowych. Za parę dni będziemy absolwentami Liceum Ogólnokształcącego.

RED. — Podajemy adresy szkół zawodowych w Poznaniu. Państwowa Szkoła Techniczna, ul. Kościuski 77 (telewizja), Państw. Szkoła Techniczna nr 2, ul. Staroleśka 30/38 — (technologia przemysłu chemicznego), Państw. Szkoła Ekonomiczna, ul. Śniadeckich 54/58 (handel zagraniczny), Państw. Szkoła Techniczna, ul. Szamotulska 33 (fotografia), 2-letnia Państw. Szkoła Techniczna, ul. Gołębiańska 9/11 (wodne melioracje) oraz Studium Nauczycielskie, ul. Szamotulska 89 (filologia, historia, pedagogika, rysunek, prace ręczne i wychowanie fizyczne). (H)

NARYBEK

Stała czytelniczka „od deski do deski” — Gdzie można otrzymać narybek do zarybienia stawu?

RED. — Radzimy zgłosić się do Rejonowego Zarządu Rybactwa w Poznaniu, ul. Fredry 12 (tel. 310-91) lub do Generalnej Dyrekcji w Warszawie, ul. Wspólna 30. (ino)

Rozwiązanie konkursu czytelniczego

Kto wylosował nagrody?

31 maja br. w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” odbyło się komisyjne losowanie nagród w konkursie czytelniczym „Głosu” i „Domu Książki”.

Prawidłowe rozwiązanie konkursu brzmi:

I. Leszek Prorok — „Krewniacy” (z opowiadania „Biała laska”;

II. Roman Brandstaetter — „Przemysław II”;

III. Gerard Górnicki — „Portret kota” (z opowiadania tytułowego);

IV. Przemysław Bystrzycki — „Śmierć nad Agfar-Wadi” (z opowiadania tytułowego);

V. Bogusław Kogut — „Zbuntowani”;

VI. Kazimiera Hłakowiczówna — z tomu „Wiersze wybrane”;

VII. Eugeniusz Pauksta — „Wszystkie barwy codzienności”;

VIII. Ryszard Danecki — „Twarze odwracanie”;

IX. Aleksander Rogalski — „W kręgu Nibelungów”;

X. Arkady Fiedler — „Dzieki ci, kapitanie”.

NAGRODY WYLOSOWALI

Bon książkowy wartości 1000 zł oraz 10 książek — Wiesława Szafran, Poznań, Listopadowa 2/3;

bon (750 zł) oraz 7 książek — Zenona Rudnicka, Leszno, ul. Lipowa 24,

bon (500 zł) oraz 5 książek — Antonina Kuścińska, Poznań, ul. Cześnikowska 4.



Państwowy Instytut Wydawniczy dostarczył ostatnio na rynek dzieło fundamentalnej wartości: Dzieje dramatu. Autorem jest Allardyce Nicoll, wybitny angielski teatrolog, znany już w Polsce z wydanych również przez PIW przed kilkunastu laty Dzieł teatr. W ten sposób te dwa uzupełniające się niejako dzieła dają pełny obraz rozwoju teatru i dramaturpisarstwa na przestrzeni dziejów. Dzieje dramatu na bezmała tysiącu stron (w dwóch tomach, cena całości 110 zł) obrazują historię dramatu od Ajschylosa do Anouilha. Znajdujemy tam także losy polskiego dramaturpisarstwa w głównych jego postaciach. Ujmując obiektywnie autora wyrażający się m. in. w opisie i ocenie radzieckiego teatru, kiedy to Nicoll podkreśla z jaką zadróżką koleży z państw zachodnich patrzy na warunki jakie państwo radzieckie stworzyło swoim dramaturpisarzom, reżyserom i aktorom, z jaką swobodą mogą oni realizować swe koncepcje twórcze. Dzieje dramatu są niezastąpionym narzędziem pracy dla krytyków, teatrologów, studentów, nie też dadzą się czytać szerszej publiczności.

Zródła literackiej mowy

Jeżeli przyjmiemy za czołową grupę polskich lingwistów, że język ogólnopolski — inaczej zwany literackim — zaczął się formować w Wielkopolsce i stąd dotarł na dwór królewski w Krakowie i że Jadwiga męża Jagiełłę uczyła wielkopolskiej mowy, zrozumimy znaczenie dla kultury polskiej pomników mowy ludowej Wielkopolski dochowanych do dni naszych.

Wielkopolska czy Małopolska?

Decydująca większość językoznawców (M. Rudnicki, St. Rospond, Z. Stieber, W. Kuraszkiewicz, S. Urbańczyk, K. Nitsch i inni) ze znakomitym A. Brückmerem na czele) metoda dialektologii historycznej dowiodła, że rudymenty języka polskiego powszechnie zrozumiałego pochodzą z Wielkopolski. Zwolennicy tezy odmiennej (Z. Klemensiewicz i inni) przenoszą kształtowanie się języka ogólnego czyli literackiego na wiek XIV — XV i lokalizują go w Małopolsce. Zdaniem natomiast prof. St. Rosponda (Wrocław) „małopolski wkład sprostowadza się głównie do doniosłej roli druków krakowskich, stabilizujących język”.

Najnowsze badania archeologiczne i znaleziska kulturowe przemawiają za Wielkopolską, jako kolebką języka literackiego. Znakomity językoznawca, prof. M. Rudnicki w rozprawie pt. „Najnowsze prace o pochodzeniu polskiego języka literackiego” („Przegląd Zachodni” — 1955) przypomniał, że w XIV i XV wieku ludność stołecznego Krakowa składała się częściowo z Niemców i dwór panujący w Krakowie i w państwie cały wiek, od 1279 (śmierć Bolesława Wstydliwego) aż po 1370, dalej mówił po wielkopolsku, dając oparcie coraz to liczniejszej ludności polskiej. Dialekt wielkopolski nawiązywał regionalizmami zależnie od miejscowości, w której przebywał dwór książęcy podczas podziału. Oczyszczenie go i normalizacja nastąpiły w drukach wieku XVI w Krakowie głównie, bo druki powiększyły jego wpływ społeczny.

Znaczenie mowy ludowej

Jakie odrębności tej mowy wielkopolskiej zachowały się w gwarze ludowej w tej „arce przymierza między dawnymi i nowymi laty”? Jest to zagadnienie, które pasjonuje nie tylko naukowców, lecz wszystkich mieszkańców naszego regionu, którzy doceniają wartość mowy ludowej dla rozwoju języka i kultury polskiej i z zamiłowaniem zbierają gwarę gramatyczne oraz słownictwo kultury wielkopolskiej. Tym cenniejsza jest ta praca, gdyż obserwujemy coraz głębszy zmierzch mowy ludowej.

Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, a ściślej jego sekcja filologiczna, doceniając przemiany językowe na naszej wsi, wydało niedawno niewielką rozmiarami, lecz bogatą w treść broszurę „O mowie ludowej w Wielkopolsce” opracowaną przez poznańskiego naukowca Zagórskiego i amatora zbieracza P. Lenart.

Nie jest to praca w tej dziedzinie jedyna. Poprzedziły ją badania dialektologiczne prof. K. Nitscha „Dialektyka języka polskiego”. Wrocław — Kraków 1957), a zwłaszcza cenna publikacja A. Tomaszewskiego „Mowa ludna wielkopolskiego” (Poznań 1934). Szczególną jednak wartość pracy wydanej obecnie przez PTPN tkwi w jej notowaniach ostatniej gwary ludowej, która — jak każdy żywy język — ulega zmianom. Naukowcy metodą filologiczną dostrzegają te zmiany i biorą je pod „mędra, szkiełko i oko”. Współautor wydanej obecnie pracy prof. Z. Zagórski odwiedził miejscowości Łopienno, rodzinna wieś autora „Mowy ludu polskiego” A. Tomaszewskiego i stwierdził, że „po 20 latach gwara tamtejsza bardzo się zatębiała i że trudno dziś o dobrze mówiących gwara informatorów”.

Przeprowadzając badania na wsi wielkopolskiej naukowiec poznański doszedł do wniosku, że podobnie jak inne dziedziny Polski tak i Wielkopolska nie jest pod wzgle-

dem językowym jednolita. Prócz różnicowania nieraz wcale silnego mowy ludności wiejskiej, istnieje odrębność mowy ludności miast i miasteczek Wielkopolski. Tak np. znana gwara chwaliszewska odtwarzana przez St. Strugarkę odbiega daleko od gwary ludowej na zachodzie Wielkopolski. Różnicowanie słownikowe jest bardzo duże.

Dialektolodzy dzielą gwary wielkopolską na południową (Garzyn) środkową (Kijewo) i północno-zachodnią (Kozł, Prosa). Tak na przykład zepsute jajo jest na południu Wielkopolski — sparczałym jajem, pod Poznaniem — spaczonym jajem, albo zbukiem, a nad Proszą — zbukiem. Zamożny rolnik na południu to kmieć, w środkowej części — bogacz, a w Kozł — bamber lub gospodarz. Dla pełniejszego scharakteryzowania gwary wielkopolskiej warto przytoczyć z omawianej pracy opowieść pt. „Jak rola Mniemiec chciał się uczyć po polsku”.

„Przyśledź jeden Mniemiec do Polaka. Ten Mniemiec pyta go sie, jak sie mówi na szaf, łon płowiado: łofca; a zaś znoł pyto go sie, jak sie mówi na chawer. Ten powiada: łofsa. A jak by chciol bez te brudze przechycnoń, to Polak powiada: chłopsa. Nie chciol ten Mniemiec wienyć wiedzieć, u Poloków ino chłopsa i chłopsa”.

Lecz ta gwara, której ów „Mniemiec” nie mógł się nauczyć była ostoja polszczyzny w zaborze pruskim. Zalewowi języka niemieckiego w szkołach i urzędach przeciwstawił chłop wielkopolski nie tylko swoją rogata duszę, nie tylko „wozy Drzymały”, jako narzędzie walki o ziemię, lecz i swoją gwara „ona to — jak stwierdza poznański uczoney — umacniała polskość wielu rodzin i usuwała obce elementy przyniesione przez młodzież z niemieckiej szkoły”.

Cenny przyczynek

Prof. M. Rudnicki, uzasadniając tezę o pochodzeniu języka literackiego z Wielkopolski, pisze, że jest on odgłosieniem dialektu do języka państwowego.

Zwolennicy mniemania, jakoby polski literacki powstał dopiero w XIV — XV wieku, zubożają na całą przeszłość kulturalną której przecież nikt nie może zaprzeczyć, chociażby na podstawie wykopalisk archeologicznych.

Stąd znaczenie, jakie przywiązują językoznawcy do rudymentów dialektologii wielkopolskiej.

Cennym przyczynkiem do tego jest opublikowana praca „O mowie ludowej w Wielkopolsce”.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

MAGAZYN

BEZ KASJERA

W fabryce sukna w miejscowości Poznań na Węgrzech czynna jest kasa bez kasjera, w której robotnicy sami pobierają pobyty. Najciekawszym jest chyba to, że jak dotąd nie stwierdzono w kasie deficytu.

KOMU RZĘSY?

W pewnych nowojorskich sklepach kosmetycznych można nabyć sztuczne rzęsy (sporządzone z włosów soboli, lub innych zwierząt), które można naklejać o ile naturalne są zbyt skąpe, lub rzadkie. Komplet takich rzęs kosztuje niestety aż 50 dolarów.

ZAMIEJSCOWE Z AUTOMATÓW

W wielu miejscowościach Austrii zainstalowano automaty, w których można przeprowadzać rozmowy z abonamentami w innych miejscowościach. Automaty te są tak skonstruowane, że wydają nawet rzęsy, o ile okres rozmowy nie został w pełni wykorzystany.

PRZECIWI RADIOAKTYWNOŚCI

Jak oświadczył ostatnio prof. Robert Lyle z New Hampshire, w niedługim czasie produkowane będą lektaria chroniące w dostatecznej mierze istoty ludzkie przed skutkami radioaktywnego promieniowania.

OFIARY MORZA

Około 450 statków zatopiono, lub zostało uszkodzonych w okresie od 1945 roku na skutek natrafienia na miny, założone w czasie ostatniej wojny na morzach i oceanach.

GIGANTYCZNA PRACA

Jak wynika z obliczeń, serce ludzkie potrafi przepompować u człowieka żyjącego przez przeciętnie długi okres około 150 tys. ton krwi.

HOTELIKI GS-ÓW

Gminne Spółdzielnie „Samopomocy Chłopskiej” zamierzają wybudować w bieżącym i następnym roku kilkadziesiąt najpiękniejszych miejscowościach kraju, najczęściej odwiedzanych przez wycieczkowców i turystów, hoteliki z restauracjami, kawiarniami, punktami sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby i innymi placówkami usługowymi. Jak dotąd GS-y oddały hoteliki w sześciu miejscowościach.

WIEŻOWIEC NIEBOSZCZYKÓW

W związku z brakiem działek na rozbudowę miasta i wysokimi na nie cenami w Rio de Janeiro, które jak wiadomo rozciąga się na przestrzeni od brzegów oceanu do pasma gór, rozważa się tu projekt wybudowania 15-piętrowego wieżowca dla nieboszczyków. Jak wynika z projektu, w budynku tym można byłoby pomieścić kilkadziesiąt tysięcy trumien i setki tysięcy urn z prochami zmarłych. (bro)

Komunikat



W wyniku dodatkowego losowania Poznańskiej Gry Literackiej „Koziołki”, które odbyło się w dniu 29 maja 1962 r., o godzinie 17 w świetlicy Prezydium RN m. Poznania rozlosowano niżej podane nagrody rzeczowe pomiędzy uczestników gier w mieście maju (w kolejności podajemy nr kolektury, nr banderoli, imię i nazwisko oraz adres wygrywającego):

SAMOCOD OSOBOWY „SKODA - OCTAVIA”:

302 40229 Charlotta Laskowska, Konin, Górnicza 5 m. 9.

MOTOCYKL W.F.M.:

75 120105 Stanisław Rybakowski, Poznań, Hetmańska 46
50 78811 ab. Czesław Strzelski, Poznań, pl. Mi. Gwardii 9 m. 18
140 40000 Szczepan Seidel, Gniezno, Mieszka I nr 15 m. 14
236 22117 Henryk Poprawski, Bojanowo, pow. Rawicz

PREMIA 2.000 ZŁOTYCH:

65 221152 Na ode. „A” brak nazwiska i adresu
357 75320 ab. Józef Busza, Poznań, Pstrowskiego 80 m. 3
124 58153 ab. Zuzanna Lysien, Skalmierzyce Nowe, Kaliska 51
361 2768 Andrzejewski, Wieleń, Pin.

PREMIA 1.500 ZŁOTYCH:

76 15168 Kazimierz Maczyński, Poznań, Polanowska 46
100 170217 M. Dopierała, Poznań, Piekna 6 m. 2
35 9351 Maria Krzeszkiewicz, Poznań, Chwaliszewo 67 m. 18
72 72433 ab. Jan Sadowski, Poznań, Jarochowskiego 63 m. 3
392 1203 J. Oparowski, Konarzewo
263 18701 Alojzy Marach, Wielichowo, Grodziska 15
11 61754 ab. Janina Gburek, Poznań, Mostowa 33 m. 8
364 50055 ab. Kazimierz Basinski, Gniezno, Marchlewskiego 15 m. 15
388 2332 G. Jankowska, Chodzież - Rataje

PREMIA 1.000 ZŁOTYCH:

26 35522 Alfons Kostka, Grodzisk Wlkp., Zbąszyńska 11
48 104958 Edmund Bzdziak, Poznań, Ostrobramska
6 147717 Cecylia Czaja, Poznań, Promienista
19 17199 Kazimiera Kędziara, Poznań, Promienista 11
33 24284 Regina Siwka, Poznań - Szczepankowo, Chłopińska 8
94 318358 Jerzy Topol, Poznań, Długosza
43 10602 Edward Curzyk, Poznań 24, Głuszyna 130 m. 6
55 77714 Bogdan Siwka, Poznań, Czeresłowa 15
44 68352 ab. Stanisław Jackowski, Poznań, Cicha 15 m. 2
202 49672 Józef Kryszan, Wola Jabłńska
383 3129 Kazimierz Zbiekacz, Kalisz, Zubrzyckiego 53 m. 10
331 6374 Edward Zbiorek, Kąkolewo 86, pow. Leszno
137 14022 Helena Wojciechowska, Augustynowo

348 65458 Jan Florkowski, Rawicz
230 267139 Anna Wysocka, Srem, Szewska 3
266 21190 Zofia Mlyńczak, Pniewy, Sądowa 2
163 3332 Anna Podgórska, Biała
355 30554 Henryk Giziński, Poznań, Głogowska 35
283 14484 Helena Frackowiak, Pepowo
97 65343 ab. J. Serba, Poznań
358 85621 ab. Edward Kalota, Poznań, Jężycka 46 m. 3
36 15701 ab. Ludwik Musiał, Poznań, Chelmska 9 m. 1
74 64600 ab. Walenty Bk, Poznań, Głogowska 73 m. 12
196 4679 ab. Michał Figlarz, Lutom, pow. Śleszków
146 2949 Jan Haine, Poniśka
117 144844 Wl. Iwanowski, Kalisz, ul. Babina 8 m. 3
220 123169 Stanisław Zureczak, Czac 115
141 19082 ab. Benedykt Szydłowski, Kłodawa, pow. Kolo

PREMIA 500 ZŁOTYCH NA KUPONY ABONAMENTOWE:

112 47847 Antoni Mehl, Grabów n. Proszą, ul. Kolejowa 1
17 74842 Walentyna Wachulak, Poznań, Dożynkowa 5 m. 1
42 16688 Krystyna Bialas, Poznań, Pinczowska 9
315 67994 Stanisław Pintał, Drzeczko
21 70343 Dorota Lewandowicz, Poznań, Nowowiejskiego 6
148 75119 Henryk Wojciechowski, Gniezno, Grzybowska 22/23 m. 3
32 15997 Barbara Fajewska, Poznań, Sucha 29 m. 3
199 62554 Stefan Szott, Nowy Tomys, pl. Niepodległości 5
173 75231 Michał Łopiński, Gzeczyn, p. Czeszewo, pow. Wągrowo
354 73015 Antoni Kayser, Poznań, Chociszewskiego 54b m. 9
120 57466 Władysław Słusarek, Dominowo, pow. Środa
311 65808 Stefan Plechnicki, Puszczykowo, Wyszka nr 9
104 30995 Olga Kowag, Poznań, Strusia 5 m. 8
6 76100 Józef Jablonski, Strzelno, pow. Mogilno
356 54935 Maria Vogt, Poznań, Szamarszewskiego 26

U W A G A: Właściciele w. w. kuponów z miasta Poznania przesyłają do odbioru nagród z ode. „C” w środę, dnia 6 czerwca 1962 r. o godz. 11 w świetlicy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, ul. Armii Czerwonej 80/82.

Zamiejscowym nagrody pieniężne przesyłamy przekazem pocztowym po uprzednim przesłaniu nam listem poleconym ode. „C” wraz z podaniem miejsca zamieszkania.

W wypadku nieposiadania ode. „C” z tytułu pobranej wygranej III i IV stopnia, tzn. za dwa i trzy trafienia, należy podać z której gry pobrano wygraną.

Na miesiąc czerwiec „Koziołki” ufundowały 57 nagród rzeczowych, główną wygraną jest samochód osobowy „Skoda - Octavia”. Ponadto Poznańska Gra Literacka „Koziołki” ufundowała specjalne nagrody z okazji losowania, które będą rozlosowane pomiędzy uczestników gry powiatu, w którym odbędzie się losowanie i w motocykle — telewizory — radioaparaty — premie pieniężne i in.

Przypominamy, że losowanie 264 Poznańskiej Gry Literackiej „Koziołki” odbędzie się w Kamieńcu, pow. Kościan dnia 3 czerwca 1962 roku o godz. 12, na boisku sportowym.

Pracownicy poszukiwani

Zakład Napr.-Prod. Mechanizacji Rolnictwa w Poznaniu ul. Warszawska 39/41. przyjmie do pracy zaraz — 3 ślusarzy i 2 kierowców. Zgłoszenia w Dziale Kadr. K4924

Zakłady Mięsne — Rzeźnia w Poznaniu przyjmą kandydatów na uczniów w zawodzie rzeźnika-wędliniarskim. Kandydat winien posiadać ukończonych 7 kl. szkoły podstawowej. Nauka trwa 3 lata. Po ukończeniu nauki Zakłady zapewniają pracę. Zgłoszenia przyjmują Dział Personalny — Zakładów Mięsnych — Rzeźnia w Poznaniu, ulica Garbary 101/111, w godz. od 8—15. Zakłady nie dysponują zakwaterowaniem. K4983

Inżynierów i techników bud. na stanowiska kier. robót, kier. sam. sekcji BHP, technika normowania oraz majstrów z odpowiednimi kwalifikacjami w zakresie robót konstrukcyjnych i wodno-kan. zewnętrznych i samodzielnych referentów techniczno-ekonomicznych (pisarz budowy) do prac w terenie, zatrudni zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych**, Poznań, ul. Świętosławska 12 — zgłoszenia w Sekcji Kadr. Warunki pracy i płacy do omówienia. K4986

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowej w Poznaniu, ul. Gwardii Ludowej nr 8 — zatrudni zaraz: monterów i pomocników c. o. i wodno-kan., spawaczy blacharzy oraz kwalifikowaną maszynistkę. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K5091

Wronkowska Fabryka WYROBÓW BLASZANYCH, Wronki, ul. Towarowa 3, tel. 110-111, przyjmie zaraz 2 inżynierów branży metalowej na stanowiska st. technologa i st. konstruktora. Płaca wg układu zbiorowego dla przemysłu metalowego. Zgłoszenia kierować do komórki kadr. K5092

Zakładowe Biuro Projektowo-Konstrukcyjne Wielkopolskiej F-ki Urządzeń Mechanicznych w Poznaniu ul. Dąbrowskiego 81 zatrudni natychmiast wysoko kwalifikowanych konstruktorów i techników. Warunki płacy do uzgodnienia na miejscu. K5125

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Nr 3 w Poznaniu przyjmie do pracy od 1. VI. 1962 r.:
1 ekonomistę d/s płacy w Bazie Sprzętu, wymagane średnie wykształcenie z praktyką,
1 inspektora inwentaryzacji ciągłej, wymagane średnie wykształcenie i znajomość materiałów budowlanych,
1 laboranta do prac w laboratorium betoniarńi, wymagane średnie techniczne wykształcenie i praktyka.

Warunki płacy w/g układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Sam. Sekcja Osobowa P. P. B. Nr 3 w Poznaniu, ul. Solna 12, pokój 11. K5130

Rejonowe Zakłady Zbożowe „PZZ” w Szamotułach, ul. Staszica nr 3 zatrudnią zaraz pracowników kwalifikowanych w branży zbożowej na stanowisko technologa. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia należy kierować pod wyżej podanym adresem. K5144

Potrzebni zaraz księgowy inwentaryzator z praktyką, wykształcenie co najmniej średnie, następcą głównego księgowego — wykształcenie wyższe lub średnie z odpowiednią praktyką, magazynier do magazynu konfekcji — wykształcenie średnie zawodowe i praktyka, samodzielny branżysta z branży odzieżowej — wykształcenie średnie i praktyka, samodzielny branżysta z branży skórzaney — wykształcenie średnie i praktyka, referent do działu handlowego — wykształcenie średnie, sprzedawcę branży odzieżowej w hurcie — wykształcenie średnie, oraz pracowników magazynowych fizycznych. Zgłoszenia — WZGS „Samopomoc Chłopska” — Zakład Handlu, Poznań, ul. Głogowska 218. K5158

W dniu 31 maja 1962 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 52, moja najdroższa, ukochana żona, nasza ukochana matka, siostra, bratowa i ciocia, sp.

Jadwiga Marciczka

z domu Szajkowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm., o godzinie 12,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

MAŻ Z SYNAM I RODZINA

Poznań, ulica Hiberna 31 m. 4. 10077g

W dniu 1 czerwca 1962 r. odeszła od nas, nasza ukochana matuczna, teściowa i babunia, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 76, sp.

Maria Niedzielowa

Z DOMU WEISS

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 bm., o godzinie 10,45 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ulicy Białaszczej.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają

DZIECI, WNUKI I RODZINA

Poznań, Dolna Wilda 20 m. 6.

C. R. S. „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
PRZEDSIĘB. OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi
W POZNANIU
ogłasza, że

kupuje na spędach hodowlanych organizowanych
co miesiąc na terenie każdego powiatu —

poza żrebackami urodzonymi w 1960 i 1961 roku również żrebacki rocznika 1959 czyli 3-letnie — na eksport
w cenie 16,50 za 1 kg.

K4998

Praca

Gospoia samodzielną, czy sta, uczciwą, potrzebną. Referencje. Pokój oddzielny. Zgłoszenia: Rogalińskiego 16 (niedziele, od godz. 15—17). 9827g

Krawcowa na lekką odzież potrzebną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9633g.

GARAŻU
na osobową Warszawę oraz towarową Nysę
w pobliżu poszukuje
MHD ARTYKUŁY ODZIEŻOWE W POZNANIU
ulica Konfederacka — barak nr 1. K5312

Kierowników (czki) sklepów, sprzedawców męskich, kasjerki, inwentaryzatorów, referenta transportowego oraz kierowcę z II kategorią — poszukuje MHD — Odzież w Poznaniu, ul. Konfederacka — barak 1. K5315

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Poznaniu zatrudni 1 pracownika umysłowego na stanowisko technika B.H.P. i gł. mechanika. Zgłoszenia osobiste w biurze Spółdzielni, ul. Koscińskiego 24. K5153

Dzielnice Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Poznań Stare Miasto, ul. Mostowa 19 zatrudni zaraz:
— inżynierów wzgl. techników z uprawnieniami budowlanymi na stanowiska Kierowników Grup Robót i Kierownika Robót Ogólnobudowlanych;
— księgową budżetową i materiałową;
— blacharzy;
— murarzy;
— robotników;
— lastrykarzy;
— monter-elektryka samochodowego.

Pracownikom fizycznym zapewnia się pracę stałą, również w okresie zimy. Wynagrodzenie wg układu pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia — telefon nr 549-41. K5178

Nauka

Przygotowuję do egzaminu wstępnego do szkoły średniej, z matematyki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9448g.

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 9387g

Sprzedaz

Wózki dziecięce i dla lalek w dużym wyborze polecają Bracia Chojnacy, Wrocławska 25. 9453g

Sprzedam motocykl marki M-72 z przyczepą w bardzo dobrym stanie. Poznań, Wojska Polskiego 18/20. 9212g

Sprzedam spiesznie taksometr z reduktorem. Poznań, Dzierżyńskiego 160 a m. 1. 9324g

Sprzedam po cenach znizowanych meble Informacji udziela ob. Maria Grudzińska, Poznań, ul. Grunwaldzka 36 m. 14, codziennie w godz. od 19—21. 9445g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 9720g

Samochód „Syrena”, bardzo dobry stan, sprzedam, tel. 611-01, wewn. 59, od godz. 15. 9764g

Sprzedam piecyk szamotowy przenośny — 400 zł, piecyk żelazny — 200 zł, dwie umywalnie białe z fryzami i kranami, komplety po 300 zł, umywalnie duża, biała z armaturą niklowaną kompletną — 500 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9179g.

Sprzedam maszynę rymską. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9187g.

Pianino marki Smidt-Wegener. Szczanieckiej 1 m. 15 (od godz. 14—20). 9168g

Skuter „Peugeot” (przebieg 7.000 km, stan dobry) sprzedam, telefon 931-73. 9313g

Sprzedam — motorower „Ryś” — prawie nowy. Telefon 642-80. 9319g

Jadanię ładną dobrze utrzymaną — sprzedam. Świeciańska 7. 9322g

Sprzedam platformę konną na 20-ach, 5 ton, młocarkę w dobrym stanie, sieczkarkę dmuchawkę, sruownik na prąd, motor elektr. 5½-konny. Poznań, Górczyńska 30. 9325g

Sprzedam okazjynie pianino marki Ecker. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9323g.

Samochód Simca-Arond z silnikiem Ruscha sprzedam. Tel. 451-43. 9338g

Wartburga w idealnym stanie, rocznik 1960 — sprzedam. Tel. 646-93. 9339g

Motorower „Ryś” (1.400 km przebiegu) sprzedam. Poznań, tel. 544-93. 9340g

Sprzedam tanio nowy motocykl WSK. Poznań-Wola Tatrzańska 14. 9345g

Sprzedam motocykl Jawa 250 ccm. Debiec, ul. Opolska 59 m. 3. 9349g

Motocykl „Junak” przebieg 4.700 km sprzedam. Małeckiego 23 m. 12. 9354g

Sprzedam bardzo tanio fotele dentystyczne, wiertarki elektryczne, inne urządzenia i narzędzia dent. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9359g.

Sprzedam biurko. Koscińskiego 14 m. 3. 9294g

Motocykl DKW 350 ccm (NZ), stan dobry, tanio sprzedam. Edw. Nieręchliwski, Czerwonak k. st. PKP, pow. Poznań. 9434g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód „Warszawa”, stan bardzo dobry, Dzierżyńskiego 314, tel. 641-96. 10400p

Sprzedam motocykl WFM nieużywany. Ogłądać można w piątek i wtorek godz. 17—18. Józef Maciejewski, Poznań, Dąbrowskiego 115 m. 5. 9435g

Sprzedam urządzenie piekarni w całości lub częściowo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9440g.

Wapno palone, gaszone, workowe, biały, gips, kredy, trzcinę, smołę, lepić, karbolinum, zasuwę kominową, płyty „Suprema” — poleca: „Składnica, Poznań, Jeżycka 13. 9443g

Sprzedam samochód „Syrena”, stan bardzo dobry. Fizek, Buk, tel. 128. 9446g

2 maszyny damskie do szycia sprzedam. Kraszewskiego 13 m. 7. 9449g

Sprzedam piecyk kapielowy Junkers. Winogradi 144 m. 4. 9450g

Sprzedam samochód osobowy i bagażowy. Ulica Pułtawska 4 m. 6, Osiedle Warszawskie. 9451g

Sprzedam samochód „Warszawa”, fabrycznie nowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9453g.

„Jawa” 250 na 16-kaach, stan idealny, sprzedam. Matejki 47, podwórko, godz. 16—19. 9455g

Sprzedam dwa piece kaflowe, maszynę do szycia. Kutnowska 12 m. 3, (Osiedle Warszawskie). 9457g

Nowy aparat acetylenowy, kompletny, marki Wars. cena 4.500 zł, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9462g

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki, nowoczesny. Poznań, Jackowskiego 27 m. 15 (można oglądać od godz. 17). 9469g

Samochód osobowy „Lancja” okazjynie sprzedam. Poznań, ul. Barska 7 (przy Rolnej). 9475g

Sprzedam samochód P-70. Dolna Wilda 16, od godz. 15. 9477g

Sprzedam tanio motor MZ 250. Kazimierz Bernacki, Poznań, ul. Trzebiatowska 67. 9481g

Sprzedam nowy garaż samochodowy (blaszany). Leszno, ul. Estkowskiego 1, Mieczysław Kujawski. 9476g

Sypialnię jasną, dobry stan, szafa 4-drzwiowa, sprzedam. Telefon 547-21. 9491g

Sprzedam motocykl „Jawa” 175. Ul. Inżynierska 1b m. 3. 9493g

Sprzedam formę do kre-gów średn. 100 cm z podkładkami żelaznymi. Telefon 644-17. 9501g

Okazjynie sprzedam heblarki 400 mm, ze silnikiem, na chodzie, taśmówkę 70 średn., motocykl Jawę CZ (2.300 km). Józef Nowak, Grodzisk Przemysławski 18. 9502g

Okazjynie! Sprzedam magiel. Poznań, Długa 11 m. 2. 9496g

Sprzedam motocykl MZ 250. Poznań, ul. Rynek Łazarski 7 m. 6. 9496g

Samochód Opel-Kadet gruntownie wyremontowany, opony protektorowane 525x16 sprzedam. Marcełińska 36b m. 14 (po południu). 9504g

Lokale

Mieszkania wyłączone — pokoje sublokatorskie (mażeńskie) — zamiany, poleca „Parcelo-Willi”, Czerwonej Armii 29. 9389g

Kupię lub wydzierżawię 2 pokoje z kuchnią, wyłączone, pełny komfort, lub zamienię na parcelę — Jeżyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9454g.

Kupię, lub wezmę w dzierżawę 2 pokoje z kuchnią w okolicy Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9053g.

Samotna, starsza osoba poszukuje wspólnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9510g.

Mieszkanie 3-pokojowe komfortowe z garażem, wyłączone lub wile kupię. Oferty: Gdańsk 1, Poste Restante 7777g.

Nieruchomości

„Parcelo-Willi”, Czerwonej Armii 29 poleca wszelkie nieruchomości (gospodarstwa). 9396g

Dom, domek gospodarczy, wolne mieszkanie w Poznaniu sprzedam — 180.000 zł, ewent. połowę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9051g.

Sprzedam parcelę oparzoną 3.562 m², zadrewnioną (80 szt.) w Suchym Lesie pod budowę. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9067g.

Dom piętrowy, w bardzo dobrym stanie, ogrodem, miasteczku, pow. Gniezno — sprzeda właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9071g.

Sprzedam tanio kredytowo 6 ha ziemi prywatnej przy Poznaniu. Budowa zatwierdzona. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9076g.

Sad 1000 drzew 12-letnich oddam w dzierżawę. Tel. 451-18. 9092g

Sprzedam dom 1-rodzinny i domek gospodarczy, 1 ha i 25 arów. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9093g.

Sprzedam działkę 1120 m², nowe osiedle pod Poznaniem. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9095g.

Sprzedam dom z ogrodem i wolnym mieszkaniem, przedmieście Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9093g.

OŚRODEK SZKOLENIA MOTOROWEGO
POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWEGO
W POZNANIU
ulica Konfederacka, barak nr 1
organizuje

KURSY
DLA KIEROWCÓW ZAWODOWYCH

kategorii ciągnikowej i amatorskiej.

Ośrodek PZM zapewnia fachowe szkolenie na nowym sprzęcie oraz szkolenie z uwzględnieniem nowego programu zapewniającego kulturalne poruszanie się na drogach publicznych w myśl zasad przepisów ruchu drogowego. K5341

Przetargi — Komunikaty

Wojew. Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej Oddział I w Poznaniu, ul. Przemysłowa 11, ogłasza niniejszym przetarg na wykonanie: 3 stołów, 12 taboretów, 40 mb ławek do poczekalni, 5 sztuk szaf do kasy biletowej oraz 6 szt. biurek spec. typu. Oferty prosimy składać w terminie dni 7 od daty ukazania się ogłoszenia. Dla wykonania niniejszego zamówienia ustala się termin 15 czerwca 1962 r. Do złożenia ofert zaprasza się przedsiębiorstwa i inne jednostki gospodarcze państwowe i spółdzielcze oraz wykonawców należących do gospodarki nie uspołecznionej. K5297

Kupię dom jedno-dwurodzinny z ogrodem, peryferia Poznania. Możliwość zamiany mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9021g.

Sprzedam 2 ha ziemi ogrodniczej w Tarnowie Podgórny. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9103g.

Dom (6 lokatorów) oraz ziemi 3.750 m² w Chodzieży, sprzedam. Poznań, Kantaka 5 m. 13. 9897g

Gospodarstwo 16 ha zelektryfikowane sprzedam lub zamienię na dom — działkę w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9659g.

Sprzedam spiesznie wille luksusową, całą wolną, 600.000 zł. Wille nową z ogrodem, 350.000 zł. Dom luksusowy, 2 pokoje, 2 garaże, 200 drzew, 275.000 zł. Dom cały wolny z ogrodem, przy tramwaju, 225.000 zł. Dom z ogrodem, 150.000 zł. Dom nowy, pokój, kuchnia, 100.000 zł. Zgłoszenia: Adamski, Poznań, Małeckiego 21. 9961g

Sprzedam dom piętrowy prawie wolny z czynną piekarnią, ogrodem w Pniewach. Zgłoszenia: Na wracala, Poznań, Engla 34 m. 3. 9395g

Sprzedam gospodarstwo rolne 4,5 ha, własność, na dogodnych warunkach. Dojazd PKS i podciagiem, stacja Krzemieniec, Głuchów, Walenty, Bełecin Stary m. 30. pow. Leszno. 9357g

Sprzedam dom jednorodzinny w Wirach przy stacji, 1.500 m² ogrodu, cena 165.000 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9321g.

Sprzedam dom w Mosinie k. Poznania, blisko dworca. Mosina, ul. Długa 7. (Informacje tylko w niedzielę). 9353g

Wille bliźniak, domek 1-rodzinny może być niewykończony, kupię do 200.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9356g.

Sprzedam parcelę oplozoną 1.000 m². Smochowice, ul. Leśniowska. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9358g.

Sprzedam dom piętrowy 1-rodzinny, Luboń, wolny po kupnie — 1250 m² ziemi, z garażem. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9377g.

Sprzedam dom 1-rodzinny z ogrodem, Szamotuły, Powst. Wielkopolskich 43. 9371g

Dom 2-rodzinny z ogrodem sprzedam. Poznań — Psarskie 1a, stacja kol. Kiekrz. 9396g

Sprzedam parcelę około 500 m². Zabikowo, Ponia towskiego 2. 9403g

Sprzedam gospodarstwo rolne i zabudowania 12 ha. Maria Banaszak, wieś Kiełczynek, poczta Książ, pow. Śrem. K5309

Lekarskie

Dr med. Paszkowski, specjalista chorób skórnych, wenerycznych. Matejki 51, godz. 7—8,30, 12—14, 19—20. 9847g

Zguby

Zgubiono zegarek trasa Dworzec Zach. — Bałtyk, Matejki. Uczelisko znalazł proszę o zwrot. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10114g.

Różne

Rolnicy! Zestawy osiowe, piasty, hamulce, felgi 20, 16, 15 dostarcza szybko Automatem, Poznań-Jeżyce, Miła 17. 8843g

Koidry stare przerabiam. Smoczyńska, Poznań, ul. Kwiatowa 8 m. 14. 9170g

Zaadoptuję dziecko urodzone w najbliższych dniach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9394g.

Matrymonialne

Panna lat 40, przystojna, z wyższym wykształceniem, materialnie niezależna, z mieszkaniem poza paną do lat 50, kulturalnego, o szlachetnym charakterze, z wyższym wykształceniem, na stanowisku, w celu zawarcia małżeństwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9386g.

Inżynier, kawaler, lat 33, wysoki, przystojny, na stanowisku, sytuowany (nieruchomości, własny samochód), pozna odpowiednią panią do lat 28 o podobnych walorach, chętnie zrabną, ładną, w celach matrymonialnych. Dyskretna zapewniona. Oferty (ze zdjęciem) Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9821g.

S. + p.
x WOZNIĄKÓW

Marta Arcimowicz

dyplomowana pielęgniarka

zmarła nagle, namaszczone Olejami św., w dniu 31 maja 1962 r., nasza ukochana siostra, kuzynka i ciocia.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Błuszczej.

O tym zawiadamia

w głębokim żalu pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Mickiewicza 27 m. 1. 10149g

Dnia 25 maja 1962 r. odszedł nasz były Ordynator i Wychowawca, sp.

dr med. Włodzimierz Graffstein

O stracie tej zawiadamiają

LEKARZE ODDZIAŁU WEWNĘTRZNEGO
SZPITALA IM. FR. RASZEJI

10105g

Czerwiec

2

sobota

Imieniny

Marcelego,
Mikołaja

Słońce:

wsch.: g. 4.37
zach.: g. 21.05

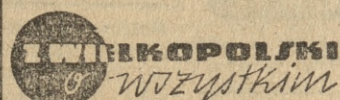
Nowa ustawa

Woda idzie za gruntem

Często, a zwłaszcza tej deszczowej wiosny, skarżymy się na dokuczliwy nadmiar wody. Nęka nas deszcz, wilgoć, błoto, obawiamy się o owoce, zbiory i... o urlopy. A jednak woda, mimo że bywa groźnym dla życia i gospodarki żywiołem, jest dobrem, niezbędnym i dla jednostki i dla społeczeństwa, w gospodarstwie domowym, rolnictwie, przemyśle, komunikacji.

Z wyjątkiem padającego deszczu — nim osiągnie powierzchnię ziemi (i prócz wody w naczyniach) — wszystkie wody związane są z gruntem. Własność gruntu warunkuje własność wody, która jest przynależna do gruntu.

Woda idzie za gruntem! Ale wody płynące zmieniają swe koryto w sposób naturalny lub przy regulacjach.



MŁODZIEŻOWY FESTIWAL

PLESZEW — Na zakończenie tegorocznych Dni Oświaty, Książki i Prasy Wydział Oświaty i Kultury Prezydium PRN w Pleszewie zorganizował Młodzieżowy Festiwal Pieśni i Tańca w Pleszewie. Wzięło w nim udział 12 zespołów tanecznych oraz 6 zespołów śpiewaczych i zespół akordeonistów ze szkoły podstawowej w Dobrycy. (hs)

BEZ NAZWY

WRZESNIA — Ulicę Miłostawską na Zawodzie w Wrzesni łączy z dworcem kolejowym PKP ulica dość długa i bardzo ruchliwa, ale bez nazwy. Miejscowi obywatele już się do tego stanu przyzwyczaili, ale niemiłe odczuwają ten brak przyjeźdźni. Może Prezydium MRN podejmie w tej sprawie decyzję? (K. St.)

NOWA KAWIARNIA

WĄGROWIEC — 26 ubm. odbyło się uroczyste otwarcie kawiarni we wsi spółdzielczej w Lechlinie. Współorganizatorem tego ładnego obiektu jest Zarząd GS w Skokach. (kdw)

KONKURS

LESZNO — Wydział Oświaty i Kultury miasta Leszna zorganizował uroczystość wokalnomozykalną w ramach obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka. Do konkursu stanęło 20 chorów szkolnych. (na)

Szeroki ekran w wielkopolskich kinach

Kilka kin w Wielkopolsce otrzyma wkrótce szerokie ekrany. Prace remontowo-adaptacyjne są już prowadzone, a w wielu miejscowościach zostaną ukończone w najbliższych dniach.

I tak filmy panoramiczne będą mogli wkrótce oglądać mieszkańcy Środy, Krotoszy, Gniezna (kino „Polonia”), Konina, Gostynia, Kościana i Czarnkowa. Pod koniec lata lub jesienią pr. szeroki ekran otrzymała kina w Kaliszu („Wolność”), Wolsztynie, Turku, Międzygrodzie i Rawicy. Dążeniem Okręgowego Zarządu Kin, jest by — w miarę możliwości — jeszcze w tym roku w każdym powiecie było kino, dysponujące ekranem panoramicznym.

W ten sposób dla mieszkańców naszego województwa znacznie powiększy się repertuar. Jak wiadomo, kinomani z terenu byli dotychczas poszkodowani w porównaniu z mieszkańcami Poznania, gdzie istnieje trzy kina z szerokim ekranem (ostatnio uruchomiono nowe kino „Wilda”). (b)

Koncert solistów; 10 — Nowe płyty „Polskich Nagrań”; 10.30 — „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 11 — Gra Wrocławska Zespół „Triopio-Rytm”; 11.20 — Zespół Dziewiatka; 11.40 — Słuchamy muz. ludowej; 12.10 — Utwory Mozarta i Beethovena; 12.30 — Aud. poetycka; 12.50 — Pieśni Chopina, śpiewa Poznański Chór Chłopięcy p. d. J. Kurczewskiego; 13.15 — „Co warto zobaczyć” — aud. B. Radziejewskiej; 13.30 — Poezja i muzyka; 14 — Koncert żyćzeń; 14.58 — „Koziołki”; 15 — Dla dzieci; 16.30 — Koncert chopinowski; 17.05 — Publicystyka międzynarodowa; 17.15 — Śpiewa „Śląsk”; 17.30 — „Program z dywanikiem”; 18.45 — Utwory wiolonczelowe; 19 — „Klub 60”; 20 — Rewia piosenek; 20.30 — „Koziołki”; 21.17 — Sport; 21.20 — Aud. literacka; 21.40 — Koncert Poznańskiej Piętnastki Radiowej; 22 — Sport; 22.30 — Muzyka tan.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

stwa domowego, albo rolnego lub uprawiania sportów wodnych.

Właściciel gruntu może korzystać z wody, stanowiącej jego własność oraz z wody podziemnej, znajdującej się w jego gruncie.

Oto najogólniej ujęte nowe ustawowe zasady korzystania z wód.

Ponadto ustawa reguluje kompleksowo inne ważne problemy, związane z ochroną wody i ochroną przed wodą, których w krótkim artykule nie sposób — rzecz prosta — omówić. Wypadnie powracać do nich w odrębnych artykułach.

JERZY JASIŃSKI

Wymowne porównanie

W powiecie szamotulskim przeciętnie jeden mieszkaniec świadczy w ciągu roku na budowę i konserwację dróg 230 zł, a w powiecie wągrowieckim — tylko 30 zł. Tempo ulepszenia dróg lokalnych w powiecie wągrowieckim nie jest więc wystarczające.

Przykładem dobrego rozumienia obowiązku społecznego jest wieś Łosiniec, której mieszkańcy czynem społecznym pobudowali drogę na odcinku do Roszkowa. Jest to jednak przykład jedy-ny. (kdw)

72 koła — ponad 2.500 członków

Jak pracuje ZMW w Czarnkowskim?

Związek Młodzieży Wiejskiej zrzesza w powiecie czarnkowskim 2561 członków, zorganizowanych w 72 kołach. Jest to największy w województwie poznańskim stópień zorganizowania młodzieży w ZMW w stosunku do liczby wsi i młodzieży.

Z inicjatywą kół ZMW utworzono 11 brygad ochrony roślin (w ubiegłym roku były tylko 2). Zajmują się one opryskiwaniem sadów, walką z chwastami i szkodnikami roślin.

Pierwsi do pracy przystąpili członkowie brygady w Sierakowie i w Dębem. Organizacja brygad napotkała na trudności, gdyż Gminne Spółdzielnie nie dostarczyły aparatury i środków chemicznych. W ostatniej chwili sytuację „uratował” Zakład Ochrony i Kwarantanny Roślin, który zawarł z brygadami specjalne umowy i dostarczył sprzęt.

Koła ZMW ściśle współpracują ze spółdzielniami mieszkarskimi w Komorzewie i Kruszewie, młodzież zorganizowała 4 zespoły wychowawcze (w Kruszewie, Tarnówku, Gębicach i Gulczu). Członkowie ZMW założyli w br. 2500 poletek uprawy kukurydzy.

Pomyślnie rozwija się konkurs na najlepszy ogródek kwiatowy i warzywny oraz tzw. akcja „czarnego złota” (założono 183 kurne kompostowe, w tym jedną zbiorową w spółdzielni produkcyjnej Bzowol).

We współzawodnictwie pracy bierze udział 43 traktorzystów — członków ZMW.

gl.: — M. Gough, E. Dunne, N. Purcell; 22.05 — PKF; 22.15 — Ostatnie wiadomości; 22.20 — Program estradowy.

NIEDZIELA

POZNAN: 10 — „Uczymy się pływać” (Kraków); 11 — Telekonkurs dla dzieci; „Wiem wszystko o naszych przyjaciółkach” (Praga); 12.30 — Przerwa; 14.20 — Film serijny: „Niewidzialny człowiek” (lok.); 14.45 — Wyniki losowania „Koziołków” (lok.); 14.50 — Niedziela Bieda (W-wa); 15.40 — Film serijny: „Znak Zorro” (Warszawa); 16.35 — „1.000 taktów muzyki” (W-wa); 17.05 — Z cyklu: „W krainie Disneya” — film: „Wy soko, goraco, wilgotno” (lok.); 17.55 — Estrada Literacka; „Jeszcze pożyczysz” (W-wa); 18.15 — Sprawozdanie sportowe (W-wa); 19.30 — Dziennik telewizyjny (W-wa); 20.15 — Niedziela Sportowa (Warszawa); 20.40 — Niedziela Sportowa Wilk (lok.); 20.50 — Film fabul. prod. ang.: „San Demetrio” — od lat 16 (lok.).

Rozbudowują szkoły w czynie społecznym

Zespół pedagogiczny Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium PRN w Pleszewie dokonał analizy istniejącej dotychczas sieci szkolnej i opracował nową, odpowiadającą wymogom reformy oświatowej. Nowa sieć obejmuje dwa typy szkół: szkoły 8-klasowe, których będzie 40 oraz szkoły z najwyższą klasą czwartą, które będą miały powiązanie ze szkołami 8-klasowymi.

Ważną sprawą jest przygotowanie kadr nauczycielskich. Zdecydowano, że nauczyciele — jeśli to możliwe — powinni podnosić swoje kwalifikacje. W roku bieżącym studiują zaocznie na różnych uczelniach 34 nauczycieli, zdobywając dodatkowe kwalifikacje specjalistyczne. Ponadto dla 50 nauczycieli Wydział Oświaty i Kultury zorganizował studium zaoczne. Odbił się też kurs nauczycieli — opiekunów bibliotek szkolnych, który ukończyło 26 osób.

Realizacja reformy szkolnej będzie wymagać dodatkowych pomieszczeń na izby szkolne i pracownice. Pleszewskie pragnie sprostać temu poprzez budowę izb lekcyjnych w czynach społecznych. W poszczególnych szkołach powołano już zespoły do spraw przygotowania lokali. We wszystkich miejscowościach, w których odbyły się zebrania, podjęto uchwały, o samoopodatkowaniu się na ten cel. Już w roku bieżącym w kilku miejscowościach, m. in. w Pieruszcach i Sowinie Błotnej przystąpi się do budowania dodatkowych pomieszczeń. (hs)

Czytelnicy piszą

Dole i niedole prelegenta

Prelegenci Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w powiecie konińskim wygłaszają wiele odczytów, docierając często przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych do najbardziej odległych wsi. Tematyka odczytów uwzględnia zwłaszcza zagadnienia z dziedziny prawa, medycyny, rolnictwa, pedagogiki, psychologii, sytuacji międzynarodowej.

Należy z całym uznaniem stwierdzić, że najlepiej organizowane są prelekcje w szkołach. Kierownicy szkół zawiadamiają mieszkańców wsi i miasteczek o terminie i temacie prelekcji m. in. za pośrednictwem młodzieży szkolnej, co z reguły zapewnia dobrą frekwencję.

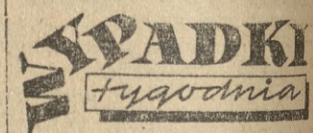
Dobłą organizację odczytów spotyka się także w niektórych zakładach pracy.

Prelegenci napotykają jednak często na trudności z dojazdem do miejsca prelekcji. Nie każdy ma własny środek lokomocji, a starych miejscowości, które należą do obszarów znajdujących się w znacznych odległościach od linii autobusowych i kolejowych. W wypadku jeśli kilku prelegentów wyjeżdża do tej samej części powiatu i w tym samym dniu — celowe byłoby zapewnienie im podróży samochodem odpowiedniej instytucji lub przedsiębiorstwa.

Jeszcze jedna uwaga. Zagadnienia walki z przestępczością i wykroczeniami, oraz problemy prawa karnego i karno-administracyjnego są często przedmiotem spotkań z ludnością, organizowanych przez prokuraturę i prezydium narodowych (głównie wydziały spraw wewnętrznych i kolegia karno-administracyjne). Na podstawie doświadczenia wydaje się, że byłaby pożądana koordynacja wysiłków podejmowanych w tym zakresie z jednej strony przez wspomniane organa, a z drugiej — przez rejonowy Towarzystwa Wiedzy Powszechnej.

WIT. KSIĄŻEK

KONIN



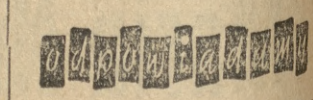
W Żółtkowie (pow. Jarocin) Henryk Grzeszkowiak prowadził ciężarówkę, na którym siedział sobie Jan Wawrzyniak. W pewnym momencie ten ostatni stracił równowagę i spadł pod koła załadunku przyczepy. Nieszczęśliwy poniósł śmierć na miejscu.

Nadal wiele dzieci pada ofiarą wypadków drogowych. O dwóch ostatnich przykładach. W Piotrkowie (pow. Czarnków) Jan Kocika jadąc motocyklem potrafił przejechać Irenę Helak. Dziewczyna doznała ciężkich obrażeń ciała. Na szosie Granowo-Gradowa (pow. Leszno) motocyklista Antoni Szypuła najechał 5-letniego Adama Gościńskiego. W wyniku wypadku chłopiec złamał nogę.

Między Niechanowem a Kuźnem (pow. Nowy Tomyśl) Zenon Glinka prowadząc motocykl zderzył się z motorem, którym jeździł Czesław Pocztowy i Edmund Bociański. Dwaj ostatni doznali ciężkich obrażeń.

Przy ul. Bohaterów Stalingradu w Ostrowszowie podczas remontu domu mieszkalnego spadł z rusztowania Stanisław Repecki. W ciężkim stanie przewieziono go do szpitala.

Kazimierz Szymański jadąc motocyklem „w Pyszczyku” (pow. Gniezno) wpadł na nieoświetloną barierę i tablicę (z napisem: „Przebieg drogowy”). Motocyklista doznał bardzo ciężkich obrażeń.



Stata czytelniczka z Dobrycy — Sprawa biblioteki w Dobrycy została wnikiwie zbadana; istniejąca sytuacja ulegnie radykalnej zmianie (732).

Czytelniczka z Wągrowa — Helena z Wieży Mariackiej w Krakowie jest transmitowany „na żywo”. (1928).

Staty czytelnik z Leszna — Po ukończeniu 18 roku życia młodzieńca Pan uczy w liceach dla przycupujących lub korespondencyjnie pod warunkiem podjęcia pracy zawodowej. Może też Pan przystąpić do egzaminu dojrzałości, jako eksternista (1270).

Budują nowe warsztaty

Spółdzielnia Pracy Metalowców w Gostyniu w ub. roku wykonała plan w 105,5 proc., dając dodatkową produkcję wartości 500 tys. zł. Czysty zysk spółdzielni wyniósł 0,5 mln. zł.

Mimo trudnych warunków lokalowych spółdzielnia szczyt się poważną produkcją. Podstawowe wyroby to masyżyny do obróbki drewna i metalowe elementy do statków pełnomorskich.

Zakład prowadzi ponadto dwa punkty usługowe: kowalsko-słusarski i naprawy maszyn biurowych. Zamiaru uruchomienia także punktu naprawy rowerów i motocykli nie udało się zrealizować z powodu braku lokalu.

W opracowaniu znajduje się dokumentacja techniczna na budowę nowego warsztatu mechanicznego z urządzeniami socjalnymi i domem mieszkalnym. Budowę rozpocznie się w 1963 roku kosztem 3 mln. zł. Dzięki uzyskaniu nowych pomieszczeń będzie można podwyższyć stan zatrudnienia o 90 proc.

Najwięcej w historii

W bieżącym roku liczba maturzystów Liceum Ogólnokształcącego w Wągrowie jest bodaj największą od chwili założenia tej szkoły. Wynosi bowiem 61 uczniów, uczących się w dwóch klasach jedenastych. Do egzaminów uстных dopuszczonych zostało 57 uczniów. (kdw)